Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 165. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 20 lipca 1929 r. | Rok XXIII.

Mąciciele.

Wobec tragicznego zakończenia lotu atlantyckiego, podjętego przez naszych bohaterskich lotników śp. majora Idzikowskiego i majora Kubali, kraj cały okrył się żałobą. I zdawałoby się, że w takiej chwili poważnej i smutnej dla całej Polski, serca wszystkich Polaków i Polek przeżywają ból wspólny, a umysły jedną owiane są myślą.

A jednak znalazły się pisma, które **splugawiły powagę ogólnej żałoby narodowej.** Są to pisma endeckie. Piszą one ni stąd ni zowąd, że „lot polski nad Atlantykiem rozpoczął się w okolicznościach pełnych tajemnic i niedopowiedzeń, że przy starcie nie liczono się z warunkami atmosferycznemi, tylko postanowiono startować 13-go, ponieważ to jest szczęśliwa cyfra marszałka Piłsudskiego“.

„Gazeta Bydgoska“ w nr. 163 w artykule wstępnym pod tytułem „Tajemnice i wątpliwości“ w swem zacietrzewieniu partyjnem posunęła się nawet do twierdzenia, że „lotnicy lądowali umyślnie w ten sposób, aby ponieść śmierć“ i że „major Kubala popełnił samobójstwo“.

A więc prasa endecka w swej dzikiej nienawiści ku wszystkiemu, co podejmuje rząd obecny, **znieważa uroczystą chwilę skupienia i żałoby,** i nie waha się nawet rzucać **wstrętnych podejrzeń i oszczerstw** na śp. majora Idzikowskiego i rannego majora Kubalę.

Jakto? Więc nasi bohaterscy lotnicy mieli podjąć lot o tak olbrzymiej dla prestiżu państwa doniosłości nie z przekonania i poświęcenia, lecz na rozkaz wydany zgóry, a wreszcie z powodu nieudałego przedsięwzięcia mieli targnąć się na swe życie?!

Jeżeli nasi lotnicy zapowiadali z góry, że przejadą lub zginą, to w tem niema przecież nic złego, raczej **ku ich chlubie słowa te zapisać należy.** Przejadą lub zginą — oto dowód ich **męstwa i bezgranicznego poświęcenia,** oto czyn heroiczny, na jaki tylko prawdziwi synowie wielkiego narodu zdobyć się mogą.

A lotnicy francuscy, którzy w tym samym dniu podjęli lot atlantycki, czyż również nie liczyli się z warunkami atmosferycznemi i wierząc w trzynastkę odlecieli na rozkaz marszałka Piłsudskiego?

Zaiste ogromnej dozy **bezczelności i cynizmu** potrzeba, by podobne stawiać twierdzenia. Zaiste **niebywałej** w dziejach stronnictw politycznych **zaciekłości partyjnej** potrzeba, by taką chwilę chcieć wyzyskać dla swoich celów partyjno-politycznych.

Warto też zaznaczyć, że „Gazeta Bydgoska“, przytoczywszy z „Robotnika“ socjalistycznego kilka zdań, domagających się „rozjaśnienia tych tajemnic“, podkreśla rzekomo „zupełnie słuszną opinję „Robotnika“.

A więc **bydgoski organ endecki,** który lubuje się w rzucaniu na pismo nasze najróżniejszych kalumnij, znalazł się na **jednem podwórku z socjalistycznym „Robotnikiem“.** Wart Pac pałaca, a pałac Paca!

F.

Granice Polski i Czechosłowacji
nie są zabezpieczone przed atakiem niemieckim.

Paryż, 19. 7. (tel. wł.) Izba deputowanych wysłuchała wczoraj przemówienia prezesa komisji wojskowej posła Fabry, który poruszył m. in. również problem bezpieczeństwa Polski. Wśród ogólnego poruszenia w izbie referent stwierdził, **że ugoda locarneńska bynajmniej nie zabezpiecza granic Polski i Czechosłowackiej,** których nietykalność Francja gwarantowała. Naród francuski nie może uchylić się od wykonania zobowiązań względem Polski i dlatego **sprawa bezpieczeństwa Polski winna być już dziś określona zupełnie jasno i wyraźnie.**

Na motywy te odpowiedział Briand uwagą, że przecież Niemcy złożyły zobowiązanie, iż nigdy nie uciekną się do zbrojnych kroków na Wschodzie. Odpowiedź ta nie zadowoliła jednak opinji francuskiej. „Echo de Paris“ wręcz zapytuje Brianda, czy nie zauważył, że **od roku 1925 Niemcy systematycznie uchylają się od zasiągnięcia pokojowych zobowiązań względem Polski i Czechosłowacji.**

Zwłoki ś. p. Idzikowskiego wrócą do kraju we wrześniu.

Warszawa, 19. 7. (tel. wł.) Kierownictwo marynarki wojennej otrzymało od komendanta statku szkolnego „Iskra“ kapitana Eibla depeszę, donoszącą, że statek wyrusza 19 lub 20 lipca z portu Horta na Azorach. Na pokładzie swoim wiezie „Iskra“ rannego majora Kubalę oraz trumnę ze zwłokami ś. p. mjr Idzikowskiego. Po drodze statek zatrzyma się w Portugalji dla uzupełnienia zapasów, poczem przez kanał La Manche i morze Północne powróci do Gdyni. Przybycie „Iskry“ do naszego portu spodziewane jest w połowie września.

Naprężenie na Wschodzie trwa.
Chińczycy zniszczyli część toru kolejowego na granicy. Budienny organizuje sowieckie siły zbrojne. — Emigranci rosyjscy na usługach Nankinu. — Ameryka ma pośredniczyć.

Londyn, 19. 7. (tel. wł.) Koncentracja wojsk zarówno chińskich jak sowieckich wzdłuż granicy mandżurskiej posuwa się w szybkiem tempie. **Po pierwszem starciu nad rzeką Amur** wojska chińskie zniszczyły na wielkiej przestrzeni tor kolei wschodniej na granicy Mandżurji w obawie ataku Sowietów na Charbin. Na całej przestrzeni wschodnio-chińskiej ogłoszono został **stan wojenny.** W Mandżurji wszyscy obywatele sowieccy otrzymali **nakaz opuszczenia kraju.**

Moskwa, 19. 7. (tel. wł.) W rządowych kołach sowieckich panuje zapatrywanie **że narazie nie dojdzie do wybuchu wojny z Chinami, ale ostatecznie nie da się jej uniknąć.** Litwinow, który bawił na kuracji w Karlsbadzie, jest w drodze do Moskwy. Chiński charge d'affaires w Moskwie przygotowany jest do wyjazdu i czeka tylko jeszcze na wydanie mu paszportu. Do granicy chińskiej towarzyszyć mu będą oddziały G. P. U. oraz oficerowie armji czerwonej.

Rząd sowiecki odwołał **Budiennego** z urlopu i wydał mu rozkaz: 1) koncentrowania nad granicą Mandżurji wojsk lotniczych, 2) wzmocnienia oddziałów piechoty jazdy i tanków nad granicą, 3) znacznego wzmocnienia oddziałów wojskowych w Moskwie i Leningradzie.

Ryga, 19. 7 (tel. wł.) Według doniesień z nad granicy chińskiej silny oddział atamana Siemieniewa złożony z **emigrantów rosyjskich** znajdujących się na usługach Chin w Mandżurji, wtargnął do Mongolji sowieckiej w celu wzniecenia tam ruchu antysowieckiego. Oddział ten składa się **z 5 tysięcy dobrze uzbrojonych jeźdźców.**

Berlin, 19. 7 (tel. wł.) Rząd sowiecki oraz rząd chiński zwrócili się do rządu niemieckiego z prośbą o objęcie przez Niemcy **ochrony sowieckich interesów w Chinach oraz chińskich w Sowietach.** Akcję pośredniczącą podejmie prawdopodobnie Ameryka, gdyby zaś Ameryka nie mogła pośredniczyć, to rola ta przypadałaby w udziale Niemcom.

Spór sowiecko-chiński a pakt Kellogа.

Genewa, 19. 7. (tel. wł.) Wiadomość o zerwaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Sowietami a Chinami wywołała w genewskich kołach dyplomatycznych silne wrażenie. Utrzymuje się pogląd, że interwencja dałaby się przeprowadzić tylko na podstawie paktu Kelloga, podpisanego również przez Chiny i Sowiety.

Japonja ofiaruje Chinom sojusz przyjaźni.

Wiedeń, 19. 7. (tel. wł.) Z Pekinu donoszą, że Japonja zawiadomiła rząd chiński, iż gotowa jest zawrzeć sojusz przyjaźni japońsko-chińskiej z warunkiem utrzymania statutu quo ante (obecnego stanu posiadania) na kolei południowo-mandżurskiej. W sporze między Sowietami a Chinami natomiast chce Japonja zająć stanowisko neutralne.

Straszna katastrofa kolejowa w Ameryce.

Nowy Jork, 19. 7. (tel. wł.) W Stanie Colorado wskutek zawalenia się mostu spadł pociąg pasażerski w przepaść, na której dnie płynie potok. Jeden z wagonów pogrążył się zupełnie w wodzie wezbranej wskutek deszczu. 20 pasażerów utonęło. Rozmiary katastrofy powiększyła okoliczność, że nieszczęście wydarzyło się nad ranem, kiedy wielu pasażerów spało.

Zakończenie Zjazdu Polaków z zagranicy.

Warszawa, 19. 7. (tel. wł.) Wczoraj zakończony został zjazd Polaków z zagranicy. Przed południem odbyło się w sali senatu posiedzenie plenarne, na którem zebrani uczcili pamięć majora Idzikowskiego a następnie wysłuchali **referatu o ogólnem położeniu Polaków zagranicą.** Powzięto uchwałę zwracającą się do Polaków zamieszkałych na terenie rosyjskim a zasyłającą im najgłębsze wyrazy współczucia. Druga uchwała dotyczyła **niemożności przybycia na zjazd rodaków z republiki litewskiej** oraz ich ciężkiego położenia narodowego i ekonomicznego. Zjazd zwrócił się do wszystkich ośrodków polskich na całym świecie, aby przyszły **rodakom na Litwie z wydatną pomocą materjalną i moralną.**

Przemówienia pożegnalne wygłosili: dyrektor departamentu min. spraw zagranicznych Łukasiewicz i prezes komitetu organizacyjnego marszałek Szymański. O godz. 5,20 uczestnicy zjazdu wyjechali do Poznania na P. W. K.

150 tys. złotych na walkę z powodzią.

Warszawa, 19. 7. (tel. wł.) Wczoraj wniesiony został do Sejmu projekt ustawy o dodatkowych kredytach do budżetu na rok 1929-30. Kredyt ten uchwalono na ostatniem posiedzeniu rady ministrów na akcję przeciwdziałania powodzi w województwie stanisławowskiem. Wynosi on 150 tys. złotych.

Prasa angielska o Polsce.

Londyn, 19. 7. (tel. wł.) Wczorajsza prasa angielska przynosi szereg artykułów o Polsce, mianowicie przytacza sprawozdanie doradcy finansowego Deweya, uwagi o jego raporcie miesięcznym i z zachwytem wyraża się o Powszechnej Wystawie Krajowej.

Szalone upały w Anglji.

Londyn, 19. 7. (tel. wł.) Od kilku dni panują w Anglji niezwykłe upały. W czasie rozprawy w najwyższym trybunale wszyscy sędziowie zdjęli z głów tradycyjne peruki.

Costes zamierza rozpocząć nowy lot transoceaniczny.

Donoszą z Paryża, że lotnik Costes, który wrócił z Azorów, wystartowawszy zaraz po odlocie „Marszałka Piłsudskiego“ — zamierza jeszcze przed końcem bieżącego tygodnia, po ponownem zbadaniu stanu swego samolotu, rozpocząć nowy lot transoceaniczny.

Kiepura wraca z Buenos Aires

Jan Kiepura w liście, pisanym do rodziny, zamieszkałej w Sosnowcu, podaje swoje plany na najbliższą przyszłość. Znakomity śpiewak zamierza dnia 22 sierpnia rb. wyjechać z Buenos Aires (stolicy Argentyny) i w drugiej połowie września wystąpić z dwoma koncertami na P.W.K.

Zalew okręgu Trebizondy.

Z Angory (Turcja) donoszą: Zalew okręgu Trebizondy z powodu oberwania się chmury pociągnął za sobą śmierć 700 osób, a 3.500 znalazło się bez dachu nad głową. Straty materjalne oszacowano dotychczas na 700.000 funtów tureckich.

Bankructwa na Florydzie.

Kilkanaście banków w stanie Floryda zawiesiło już wypłaty. W ciągu ostatnich dwóch tygodni liczba banków sokość wkładów w tych bankach obliniewypłacalnych wzrosła do 22. Wyczona jest na 23 miljony dolarów.

B. B. a Endecja.

Wiadomo, że w łonie Stronnictwa Narodowego (endecja) ścierają się dwa prądy, a mianowicie, jeden chce nadal prowadzić politykę opozycyjną wobec rządu marszałka Piłsudskiego, a drugi chciałby wejść w porozumienie z Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z Rządem i zmienić dotychczasowy front opozycyjny. Podobno odbyła się nawet konferencja między p. Romanem Dmowskim a pewnym wybitnym przedstawicielem BB.

Prasa endecka nie zabierała w tej sprawie przez pewien czas głosu. Obecnie niektóre pisma endeckie umieściły zaprzeczenie, jakoby taka konferencja się odbyła ,a „Gazeta Warszawska“ w buńczucznym artykule pt. „Plotki“ napisała, że BB lansuje tego rodzaju wiadomości i że „endecja oferty tej nie przyjmuje“.

Główny organ sanacji „Głos Prawdy“ w artykule pt. „Prawda o plotce“ w bardzo ostry sposób odpowiedział „Gazecie Warszawskiej“. Z artykułu tego podajemy następujące znamienne uwagi:

„Nie widzieliśmy potrzeby prostowania tego rodzaju pogłosek, tak samo, jak nie uważaliśmy za potrzebne ani właściwe publikowanie **zdarzających się od czasu do czasu ofert idących właśnie z obozu endeckiego. Wystarczało nam to, żeśmy ofert tych nie przyjmowali.** Gest „Gazety Warszawskiej“, odrzucający z fałszywym patosem ofertę, nieistniejącą nigdy — należy do **paskudnych obyczajów obozu przez nią reprezentowanego,** który wznosi się ostatnio na niebosiężne szczyty zakłamania. „Gazeta Warszawska“ ośmiela się mówić „o tępieniu z partyjną zajadłością ludzi o innych przekonaniach politycznych“! Doprawdy, **takiej czelności i takiego tupetu świat i Korona Polska jeszcze nie widziała.** Z mordercami Prezydenta Rzeczypospolitej, z rozbijaczami armji w czasie wojny, z notorycznymi spiskowcami przeciwko własnemu państwu na spółkę z ajenturami obcemi, **z nieuleczalnymi oszczercami,** którym żaden kompromis, na którym partyjny interes ubić można, nie jest wstrętny — **nigdy i za żadną cenę łączyć się nie będziemy.** Jesteście **plugawym wrzodem na ciele Rzeczypospolitej** i możecie sobie śmiało zakonotować, że tak, jak zaczęliśmy — doprowadzimy do końca dzieło **doszczętnego zniszczenia tej zgnilizny, którą wy jesteście.** Mamy na to dość siły i nie zabraknie nam stanowczości“.

Tyle „Głos Prawdy“. Jeżeli pismo to przemawia w imieniu głównych wodzów BB, to zdaje się nie ulegać wątpliwości, że **wszelkie mosty między obozem sanacyjnym a endecją są zerwane.** Wobec metod, stosowanych przez endecję względem swych przeciwników politycznych, stanowisko to można rozumieć i wyrozumieć. F.

Bierne saldo bilansu handlowego Polski za pierwsze półrocze.

Według tymczasowych obliczeń Gł. Urz. Stat., bierne saldo bilansu handlowego w czerwcu wyniosło 33 853 tys. zł, co w porównaniu z 45 380 tys. zł deficytu w maju oznacza poprawę o 11 527 tysięcy zł. Ogółem **przywieziono w czerwcu** 487 105 ton towarów **wartości 271 746 tysięcy zł, wywieziono** 1 791 668 ton wartości **237 893 tys. zł.**

W porównaniu do poprzedniego miesiąca nastąpiło zmniejszenie wartości przywozu o 486 tys. zł, wagowo zaś wzrost o 3 000 ton. Wywóz w porównaniu do maja zwiększył się pod względem wartości o 11 041 tys. zł, pod względem wagowym o 179 859 ton.

Ogółem bierne saldo bilansu handlowego Polski za I półrocze wyniosło 433 474 tys. zł. Deficyt bilansu handlowego w tym samym zakresie 1928, wyniósł 562 580 tys. zł.

Powodzie w okolicy Morza Czarnego.

Z Angory donoszą o niebywałych powodziach w okolicach Surmeny koło Morza Czarnego. 216 domów zostało całkowicie zniszczonych. Poza tem wszystkie inne są bardzo poważnie uszkodzone i niezdatne do zamieszkania. Liczba ofiar wynosi 249.

I we Francji panują upały.

Wysoka temperatura panuje w dalszym ciągu w całej Francji. We wsiach trwa nadal bardzo wielka susza. Według doniesień instytutu meteorologicznego, nie należy liczyć się w dniach najbliższych ze zmianą pogody.

Posucha w całej Anglji.

Susza, która nawiedziła Anglję, daje się w dotkliwy sposób we znaki wszystkim jej mieszkańcom. Minister higjeny wydał odezwę do ludności, w której wzywa do jak najdalszej oszczędności przy używaniu wody. Susza dała się odczuć najbardziej w Lancashire, Yorkshire, Mid-Cheshire i South-Walls, gdzie rzeki, jeziora i studnie powysychały. W miejscowościach tych w całym szeregu kościołów odbyły się specjalne nabożeństwa, z prośbą o deszcz.

Chrzciny na dworze jugosłowiańskim.

Rumuńska królowa Marja udała się w towarzystwie swej córki Ileany automobilem do Veldes, gdzie będzie obecna przy chrzcie nowonarodzonego dziecka królowej Marji jugosłowiańskiej. W kołach poinformowanych słychać, że księżniczka Ileana zaręczy się wkrótce z księciem Hohenlohe.

Ujęcie groźnych bandytów.

Z **Inowrocławia** donosi nasz korespondent: Na mocy przeprowadzonego wywiadu policja ustaliła, iż na dom rolnika Wojciechowskiego w Ciechrzu pow. strzelińskiego dwaj groźni bandyci planują napad. I rzeczywiście tak się stało. Gdy bandyci wtargnęli w nocy do mieszkania Wojciechowskiego, w tej chwili policja otoczyła dom i przytrzymała 33-letniego St. Ciesielskiego ze Strzelna i 26-letniego Fr. Kwiatkowskiego z Inowrocławia. Przy niebezpiecznych rabusiach znaleziono rewolwery. Policja w dalszym ciągu prowadzi śledztwo, celem zdemaskowania całej szajki bandyckiej.

Śmiertelny wypadek na strzelnicy garnizonowej.

Z Gniezna donoszą: w czasie strzelania na wojskowej strzelnicy garnizonowej dowodzący schronem zauważył, iż tarcz źle fukcjonuje i dał znak zaprzestania strzelaniny. Zanim jednak strzelający dali odwrotnie znak o zaprzestaniu ognia, wyskoczył z schronu celem zreparowania tarczy Jan Ptak i w tym momencie został ugodzony kulą w głowę, ponosząc śmierć na miejscu.

Na zlot! Na zlot!

Chcesz się pokrzepić na ciele i duszy, — podąż na zlot sokołów, mający się odbyć w niedzielę, o godz. 15-ej na boisku Patzera.

KOMUNIKAT
DO WSZYSTKICH GNIAZD SOKOLICH OKRĘGU V-GO.

Z okazji zlotu okręgowego w dniu 21 bm. zarządza się:

A. Próba ćwiczeń.

1. Zbiórkę druhów do próby generalnej o godz. 7-ej rano na boisku p. Kocerki.
2. Zbiórkę druhen ćwiczących na godzinę 7.30.
3. Próbę ćwiczeń dla młodzieży na godz. 8-mą.
4. Próbę ćwiczeń dla młodzieży żeńskiej na godz. 8.30.

B. Pochód.

1. Zbiórka wszystkich gniazd do pochodu ze sztandarmi w niedzielę o godzinie 9.30 na boisku p. Kocerki.
2. Do pochodu winni stanąć wszyscy: a) młodzież żeńska, b) młodzież męska, c) druhny ćwiczące i niećwiczące, d) druhowie ćwiczący i niećwiczący bez względu na wiek w strojach przepisowych, a co najmniej w czapkach sokolich. Sokolicom zwraca się szczególnie uwagę na strój przepisowy tj. na czarne pończoszki i czarne buciki, mundurki z wykładami amarantowemi wzgl. białe bluzeczki.

C. Różne.

1. Drużyna ćwicząca postara się na występ popołudniowy o czysty strój ćwiczebny.
2. Zbiórka porządkowych i funkcyjnych przy kasach o godz. 9-ej na boisku p. Kocerki, celem otrzymania ścisłych instrukcyj i wskazówek. Ze względu na wzorowe przeprowadzenie zlotu uprasza się porządkowych o gremjalne przybycie, oraz wzorowe wypełnianie swoich funkcyj.
3. Należy przestrzegać bezwzględną karność.

Czołem!

Przewodnictwo V-go Okręgu:

(—) Urbański, w z. sekretarza. **(—) Malczewski,** prezes.

Lotnictwo na usługach misji katolickich w Afryce.

Prasa niemiecka donosi, że b. kapitan Köhl, który z Irlandczykiem Fitzmauricem i Huenefeldem odbył lot do Ameryki przyjął stanowisko jako dyrektor lotnictwa Tow. Misyjnego Mirva, kierowanego przez Franciszkanów. Dyrektorem Mirvy jest O. Schulte z Kolonji, dawniejszy lotnik i kolego Koehla. Mirva zajmuje się misjam iw Południowo-Zachodniej Afryce. Misjonarze odwiedzać będą parafje samolotem. Koehl w lutym obejmie stanowisko w Afryce.

Tragiczna śmierć listonosza.

Korespondent nasz **z Koronowa** donosi: W ub. wtorek w godzinach popołudniowych podczas kąpania się w jeziorze w Buskowie pod Koronowem, utonął listonosz niej. Józef Łobodziński. Zwłoki jego wydobyto z wody, jednak wszelki ratunek okazał się bezskutecznym. Tragicznie zmarły osierocił żonę i troje małoletnich dzieci.

Zadusiła pończochą własne dziecko.

Poznański sąd okręgowy skazał na dwa lata więzienia 27-letnią robotnicę Franciszkę Górecką z Międzychodu, oskarżoną o uduszenie pończochą swego nieślubnego dziecka. Nieludzka matka tłumaczyła się przed sądem, że dziecko przyszło na świat nieżywe, a chcąc uniknąć hańby, zakopała je w lesie. Twierdzenia Góreckiej obaliły zeznania dr. Kopczaka z Międzychodu.

Walny zjazd Straży Pożarnej województwa pomorskiego.

W niedzielę, 21 bm. odbędzie się **w Grudziądzu walny zjazd Straży Pożarnych województwa pomorskiego.** Obrady zjazdu rozpoczną się o godz. 9-ej rano w sali „Domu Towarzystw“.

Na godzinę przed rozpoczęciem obrad odbędzie się tuż obok „Domu Towarzystw“ na ul. Tuszewska Grobla — pokaz nowowynalezionych małych ręcznych sikawek motorowych. Próba odbędzie się w obecności wszystkich członków Straży.

Zjazd Pomorskiego Związku Ziemian.

W ub. wtorek w Toruniu odbyło się walne zebranie Pomorskiego Związku Ziemian, które zagaił p. Janta-Połczyński, witając przedstawicieli władz i delegację ziemianek. W dalszym ciągu swego przemówienia stwierdził on specjalnie trudne położenie rolnictwa wogóle. Jako drugi przemawiał szambelan p. Komierowski, który scharakteryzował prężność organizacyjną poszczególnych okręgów Zw. Ziemian Pom.

Uchwalono prowadzić ewidencję ziemian, wezwać ich do zrzeszania się, zaprowadzić rygor w stosunku do członków, uchylających się od pracy. W trzeciej rezolucji postanowiono podwyższyć składkę członkowską, która wynosi od morga użytkowego 40 gr, od morga nieużytków i lasu 15 gr.

Dzierżawcy płacą rocznej składki: od morga użytkowego 35 gr., od morga morga nieużytków i lasu 15 gr.

O ile chodzi o dzierżawców prywatnych, to połowę płaci właściciel a drugą połowę dzierżawca, o ile właściciel jest członkiem Z. Z. Bezrolni płacą rocznie 40 zł.

Po referacie p. A. Dąmbskiego postanowiono domagać się stworzenia przy Ministerstwie Rolnictwa stałej Rady Opinjodawczej, którąby wskazywała drogi polityki rolniczej, uzdrowienia Kas Chorych, oraz przeprowadzenia reformy opłat społecznych, podatkowych i t. d.

Zastanawiano się również nad powołaniem do życia giełdy zbożowej na Pomorzu.

Z powodu nie przybycia p. J. Bobrzyńskiego odczyt „o współdziałaniu sfer gospodarczych w dziale naprawy Rzplitej“ odpadł. W. końcu p. T. Pankowski mówił na temat: Subskrypcji akcyj Pomorskiego Banku Ziemian.

Kto wygrał na loterji?

W 2-gim dniu ciągnienia III klasy 19-ej polskiej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

20 000 zł na nr. 139864.

2 000 zł na nr. 114922.

1 000 zł na n-ry 113464 132522.

500 zł na n-ry 109611 113875 138272.

400 zł na n-ry 15967 35607 58170 69602 112715 150790 150200 165802 178358.

300 zł na n-ry 11550 20408 27337 40785 43049 57039 82639 98781 100125 120640 123928 125504 127182 129381 145820 149513 155335 160640 769680 175677.

250 zł na n-ry 1720 2129 2663 2930 3174 4251 4447 5441 8637 9102 91871 10026 12719 13161 14143 20349 20919 23006 29413 31441 31883 37480 39703 42320 43794 44283 45796 45838 47927 55425 58108 58931 60680 61447 63654 63662 63802 64550 67307 73754 76939 79326 79854 81056 88349 88376 93418 94947 95561 99154 99675 100278 101197 107761 110155 110987 111686 113097 115817 118788 120651 122479 125910 126861 127717 128224 129952 131011 131895 132172 136648 138719 138940 141438 144675 144990 150178 150466 152590 152871 155876 158423 159471 161142 161236 162264 168155 168634 169415 169866 170175 173758 175173 178422 178663 179589 180827 181093 183853 184843.

Stan wody w Wiśle dnia 19 lipca rano: Płock 2.25, Toruń 1.16, Fordon 0.86, Chełmno 0.64, Grudziądz 0.84, Korzeniewo 1.08, Piekło 0.33, Tczew 0.22, Einlage 2.30.

Landru w spódnicy.

Zamordowała męża i zwłoki jego spaliła. — Dwie ofiary zwyrodniałych instynktów przedstawicielki płci pięknej.

Opinja publiczna w Nowym Jorku jest żywo poruszona sensacyjnym wypadkiem, nienotowanym już od lat w bogatych kronikach kryminalnych Ameryki. Po raz pierwszy zdarzyło się, że młoda kobieta zamordowała swego męża i zwłoki jego ściśle według wzoru paryskiego Landru spaliła w piecu. Także w tem tkwi podobieństwo z aferą Landru, że władze nowojorskie wpadły na ślad, który wskazuje, że nie jest to jedyna zbrodnia, którą młoda kobieta ma na sumieniu.

Laura Weawer ma obecnie 21 lat, a już w 19 roku swego życia miała bujną przeszłość za sobą. Była tancerką w kilku lupanarach Nowego Jorku, następnie bawiła dłuższy czas w południowej Ameryce, gdzie również przyjmowała posady w podejrzanych lokalach rozrywkowych.

W Buenos Aires piękna Laura poznała pewnego Włocha, żyła z nim przez pewien czas, aż pewnego dnia jej mąż zniknł. Sąsiedzi zwrócili się do policji, która rozpoczęła poszukiwania, jednak bezskutecznie. Laura Weawer została wówczas aresztowana, ponieważ o zniknięciu swego męża nie doniosła władzom. Z powodu braku dowodów winy, została jednak uwolniona.

Laura powróciła po tych przygodach do Nowego Jorku. Tu poznała kupca Wilmera Kitzelmana, który się w niej zakochał. Para gołąbków zamieszkała razem. Kitzelman jako agent wielkiej firmy często podejmował dalekie podróże. Korzystając z tego, piękna Laura nawiązała kilka romansów, składała liczne wizyty samotnym kawalerom i przyjmowała ich u siebie w domu.

Mąż jej otrzymał kilkanaście anonimów, w których ostrzegano go, że żona „oszukuje go". Sceny zazdrości były na porządku dziennym.

W kilka dni przed straszną tragedją Kitzelman otrzymał anonim, który mu doniósł, że jego „miła" towarzyszka oszukuje go z pewnym Włochem, który jej ofiarował lustro weneckie. Lustro to, które mąż u niej znalazł, było powodem sprzeczki, w czasie której Kitzelman rozbił je. W tym momencie żona trzykrotnie strzeliła do niego.

Huku strzałów nikt nie słyszał.

Zwłoki w następnym dniu zbrodnicza kobieta spaliła. Nikt nie zauważył zniknięcia jej męża, gdyż wszyscy byli przyzwyczajeni do jego długich podróży. Tymczasem mąż jej został zawezwany jako świadek w pewnym procesie handlowym. Kiedy mimo kilkakrotnych wezwań nie zjawił się, rozpoczęto za nim poszukiwania. Wkońcu przeprowadzono rewizję w domu. Jednemu z urzędników wpadło na myśl przeprowadzić rewizję w piecu. Znaleziony popiół potwierdził przypuszczenie, że spalono zwłoki Kitzelmana. Czuła żona oblała prawdopodobnie zwłoki męża benzyną i w ten sposób ułatwiła sobie ich spalenie. W ogniu krzyżowych pytań przyznała się do zbrodni.

Policja przypuszcza, że Laura Weawer także swego pierwszego męża zamordowała, a zwłoki usunęła w podobny sposób.

Wszczęto śledztwo, którem się wszyscy interesują.

Tydzień społeczny we Włoszech.

(KAP) Tematem mającego się odbyć w najbliższej przyszłości Tygodnia Społecznego w Rzymie będzie: „Papież i Papiestwo" w stosunku do chrześcijańskiej polityki społecznej.

Nowy atak na Pomorze z obozu Lloyd George'a.

Książka agenta propagandy Sir Roberta Donalda.

Były redaktor „Daily Chronicle" (od 1902—18), organu Lloyd George'a, Sir Robert Donald wypuścił świeżo książkę, w której bredzi o nowym rozbiorze Polski. Donald od przeszło 10 lat porzucił dziennikarstwo, przechodząc otwarcie do geszefciarstwa. Nie jest wykluczone, że napisał swą książkę na zamówienie **angielskich koncernów węglowych**, którym daje się we znaki konkurencja węgla górnośląskiego w Skandynawji. Z tych kół wyszedł znany paszkwil ekspodpułkownika Hutchisona, który jako członek angielskiej misji plebiscytowej na Śląsku skandalicznie popierał Niemców, a obecnie jest na usługach koncernów węglowych. Nie przypisujemy żadnej wagi do publikacji Donalda, gdyż ten 68-letni wyga jest zbyt dobrze znany angielskiej opinji, że fastrzyguje broszury na zamówienie. Dla tych zdolności Lloyd George w czasie wojny użył go do propagandy przeciw Niemcom. Obecnie Sir Robert Donald propaguje przyjaźń między Anglją a Niemcami. (b.)

Śmierć Thais XX stulecia.

Dnia 10 lipca zmarła w ciszy białego domku w Thuilleres ta, którą w latach przedwojennych uwielbiał cały Paryż: Ewa Lavalliere, gwiazda wodewilów paryskich, a potem lekkiej komedji. Jako talent błyskotliwy odnosiła szereg triumfów na scenach; wiele utworów Levedana, Capusa, de Flersa zawdzięczało swe powodzenie jej grze czarodziejskiej.

Gdy wybuchła wojna, Lavalliere zniknęła nagle z horyzontu teatralnego. Szampańska, strojna diva rzuciła blaski i triumfy życia, zrozumiawszy, że to jest wszystko marnością. Skryła się przed światem w skromnym, białym domku za miastem, zrywając nawet z przyjaciółmi i z rodziną. Otaczali ją odtąd tylko księża i nędzarze, których wciąż wspomagała, żyjąc w mistycznem rozmodleniu, jakby w ciągłej ekstazie ducha. W niedzielę, 7 lipca powiedziała Lavalliere najbliższym: Umrę za 3 dni wczesnym rankiem, a w promieniach wschodzącego słońca aniołowie uniosą duszę moją przed tron Pana...

Trzeciego dnia po przepowiedni, o godzinie 5 rano (gdy w sąsiednim kościółku dzwon bił na Anioł Pański, uśmiechnięta, szczęśliwa, oddała Bogu swe ostatnie tchnienia ta nowoczesna Thais, której los tak zbliżony był do losów Thais Anatola France'a.

Jędza przy kołowrocie.



Opozycja: Na razie z całej roboty... nici. Ale może się uda kogo innego omotać.

„Forum Mussolini" w Rzymie.

Na prawym brzegu Tybru pracuje już od roku przeszło 600 robotników nad budową „forum Mussolini" (Centralny Instytut Wychowania Fizycznego). Instytut ten zostanie otwarty w październiku r. b. z okazji rocznicy „marszu na Rzym".

Na terenie wynoszącym 24 000 mtr. kw. staną następujące budynki: budynek w kształcie litery H z przylegającemi domkami na cele administracji, następnie kryta palestra (hala publiczna gimnastyki i szermierki w Rzymie) długości 27 metrów, szerokości 22 mtr., wysokości 15 mtr., otwarta palestra na 600 mtr. kw., dalej stanie stadjon.

SIDNEY WILLIAMS. 54

Złote Węże

Przekład autoryzowany H. Bukowskiej.

(Przedruk wzbroniony)

(Ciąg dalszy).

Marston namyślał się, w jaki sposób wytłumaczyć ów dziwny impuls, który go wówczas popchnął do przywłaszczenia sobie sztyletu. Generał, oczekując jego wyjaśnień, był uosobieniem powagi i wytworności.

— Pamięta pan, generale, że spotkałem pana owej nocy, o której pan mówił. Weszliśmy razem do pańskiego pokoju, aby się przekonać, czy ktoś był w nim w nieobecności pana. W chwili, gdy pan pochylił się nad stolikiem, aby sprawdzić, czy nic nie zginęło z pańskich rzeczy, ujrzałem, że coś błyszczącego wyziera z pańskiej kieszeni. Był to sztylet. Nie zastanawiając się ani chwili, pod wpływem nagłego popędu wziąłem go. Nie mogę niczem usprawiedliwić mego czynu, chyba tem, że tajemnica śmierci Fanny tak zaabsorbowała mój umysł, iż kierowałem się tylko instynktem... Potem, przyznaję ze wstydem, zatrzymałem sztylet, nie mówiąc nic nikomu, i byłem ciekaw, czy może on mieć jakieś znaczenie dla sprawy. Czy wybaczy mi pan ten postępek?

Generał skłonił się bardzo uprzejmie, ale mniej serdecznie, niż zazwyczaj.

— Nie mówmy więcej o tem — rzekł.

— Czy posiada pan teraz sztylet przy sobie?

— Schowałem go do kufra.

— W takim razie proponuję, żebyś ty, Alfredzie, posłał po Maxwella czy Wilkinsa. Mając dla niego niespodziankę, w formie sztyletu, myślę, że zdołamy dowiedzieć się czegoś od niego. W swoim czasie umiałem bardzo dobrze osaczać ludzi pytaniami krzyżowemi. Może spróbujemy.

— Doskonale — zgodził się Carrington natychmiast. — Wszystko jest lepsze od tej niepewności. Przynieś sztylet, Dicku. Generał i ja będziemy w bibljotece. Posyłam natychmiast po Maxwella.

Nacisnął guzik dzwonka, aby wezwać kogoś ze służby. Marston udał się do swego pokoju, zdjął z kufra stojącą na nim walizę i sięgnął do kieszeni po klucze. Kluczy nie było. Przestraszony, gdyż był człowiekiem bardzo systematycznym, przeszukał gorączkowo wszystkie kieszenie swego ubrania — napróżno.

Bezradny i zmartwiony, rozglądał się po pokoju. Na toalecie nie było nic, prócz zmiętej chustki do nosa. Gdy ją podniósł, ukazały się klucze.

Z ulgą, choć zawsze jeszcze niezadowolony ze swej nieuwagi, wybrał klucz właściwy i otworzył kufer. Nie było w nim jednak sztyletu, choć przeszukał dokładnie całą jego zawartość. Ktoś widocznie był w pokoju, ktoś, kto wiedział o sztylecie i zabrał go ze sobą. Przyszło mu to tem łatwiej, że znalazł klucze, pozostawione w pokoju przez zapomnienie. Zniechęcony, zdeprymowany, i bardziej wyprowadzony z równowagi niż kiedykolwiek, udał się powoli do bibljoteki.

Tuż przed nim weszła pokojówka Anna i, dygnąwszy przed Carringtonem, stała, czekając jego zapytania.

— No i co? — rzekł ten niecierpliwie.

— Nie możemy nigdzie znaleźć Maxwella.

— Jakto? co to znaczy? Proszę opowiedzieć wszystko.

Dziewczyna kręciła nerwowo koniec fartuszka, zbierając odwagę, by zdobyć się na dłuższe wyjaśnienie.

— Ja myślę, proszę pana, — wyjąkała wreszcie, — że Maxwell pojechał do Saleport. Słyszałam przynajmniej, jak mówił do Johna, aby mu przygotował małego Forda.

— Kiedy to było? — Zmarszczone czoło Carringtona, które jednak oznaczało tylko skupienie uwagi na przedmiocie, dotyczącym jego ulubionego służącego, jeszcze bardziej onieśmieliło pokojóweczkę.

— Może godzinę temu — ledwie zdołała szepnąć.

— Czy mówił może, kiedy wróci?

— Nie, proszę pana. Powiedział tylko Johnowi, żeby był gotów podawać do obiadu.

— Aha!

Carrington rozmyślał, zasępiony. Tu jednak generał, który dotychczas słuchał ze zwykłym u niego wyrazem uprzejmego zainteresowania, wtrącił się do rozmowy.

— Pozwolisz, Alfredzie, że zadam Anecie kilka pytań. Zdaje mi się bowiem, że ma ona nam coś więcej do powiedzenia. Prawda, moja kochana?

Jego zachęcający, niemal ojcowski ton, wywarł pożądany skutek.

— Wiem dobrze, że to nie mój interes — zaczęła śmielej — mówić o tych rzeczach. Ale widzę, że pan się kłopocze Maxwellem. Otóż i mnie, i wszystkim w kredensie zdawało się, że Maxwell ma zamiar odejść. Dziś rano, pokryjomu, odesłał do Saleport swoje rzeczy. Gdy kucharz zapytał, czy jedzie na urlop, zesztywniał, tak jak on to potrafi i kazał mu pilnować własnych spraw.

— To wszystko, co nam Anusia może powiedzieć?

— Tak, proszę pana, to wszystko — odpowiedziała z widoczną ulgą.

— Dobrze więc. Może Anusia odejść. A proszę zatelefonować do garażu, aby Burbank dostawił tu dużego Packarda. Niech Smith przyjedzie razem z nim, a jeżeli go niema, niech przyjedzie ktoś inny. Chcę, żeby był tu jak najprędzej. Zrozumiała Anusia?

— Tak, proszę pana — odrzekła.

— I proszę nikomu ze służby nie powtarzać tego, cośmy tu mówili.

Po odejściu służącej, wszyscy trzej panowie siedzieli zamyśleni. Wkońcu Carrington przerwał milczenie.

— Cóż wy na to?

— Są to okoliczności conajmniej podejrzane — zawyrokował generał. — Czy Maxwell posiadał dobre świadectwa, gdy go przyjmowałeś do służby?

— Służył u Neda Hunta zgórą pięć lat. A Ned odprawił go tylko dlatego, że zamykał dom na cały rok.

Wszyscy wiedzieli, że Hunt należał do nielicznych przyjaciół Carringtona.

— Jest to najlepszy dowód, że jesteśmy zupełnie zdani na łaskę i niełaskę naszej służby — zauważył sentencjonalnie generał.

Jeszcze kilka chwil urywanej rozmowy i olbrzymi samochód Packarda zaryczał za drzwiami. Wszyscy wyszli przed dom.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości z kraju.

Ze Lwowa donoszą, że w niektórych miejscowościach strajk rolny udało się zlikwidować przez doprowadzenie do porozumienia. W innych miejscowościach zaś strajk trwa. W majątku Lubomirskich również pracownicy rolni wstrzymują się od pracy. Strajkujący żądają od władz wypuszczenia na wolność aresztowanych, a wtedy dopiero wrócą do pracy. Żądania te odrzucono, a w miejscowościach, w których strajk trwa, wzmocniono oddziały policyjne.

WARSZAWA. Tajemniczy wisielec na cmentarzu. Na cmentarzu św. Wincentego, w kwaterze dla samobójców, powiesił się na drzewie jakiś mężczyzna, lat około 35. Przy denacie znaleziono bilet trzeciej klasy z datą 14 bm. z Przemyśla do Warszawy, portmonetkę, zawierającą 2 złote, papieros i chustkę od nosa. W odległości 100 kroków od tajemniczego samobójcy znaleziono zamkniętą walizkę podróżną, bronzową.

WILNO. Litwini powiększają swój teren. W rejonie olkiewskim straż litewska zniszczyła kilka wiech granicznych polskich. Również na tym samym odcinku przesunięto 3 wiechy graniczne o 30 m. na teren polski.

WILNO. Nowe lotnisko. L.O.P.P. okręgu wileńskiego zakupiło nad Mołodeczną za 15.000 zł plac obejmujący 26,5 ha w odległości 1 km. od miasta. Na tym terenie ma być zbudowane lotnisko.

LUBLIN. Strajk robotników rolnych. W majątku Kalinówka w powiecie lubelskim wybuchł strajk robotników rolnych. Strajk spowodowany jest niewypłaceniem służbie zaległych pensyj. Strajkujący postanowili nie przystąpić do pracy do czasu wypłacenia im zaległych pensyj i remontu ich mieszkań.

LUBLIN. Krwawa rozprawa między żołnierzami. W mieszkaniu Antoniego Kowalika w Lublinie szeregowiec 2 dyonu samochodowego Wacław Szajpel dwoma strzałami usiłował pozbawić życia szeregowca tego dyonu Stanisława Freda, a następnie dwoma strzałami usiłował popełnić samobójstwo. Obydwóch w stanie bardzo ciężkim umieszczono w szpitalu wojskowym. Przyczyny usiłowania samobójstwa narazie nieustalono.

ZAMOŚĆ. Samochód wpadł na furmankę. Na szosie Zamość—Szczebrzeszyn samochód najechał na furmankę, wskutek czego przewrócił się. 4 osoby odniosły rany. Katastrofę powyższą spowodował gospodarz Jan Duda, który po katastrofie zbiegł.

BIAŁA PODLASKA. Autobus w rowie. Na szosie Warszawa — Brześć wskutek zderzenia się 2 samochodów, zdążających w jednym kierunku, jeden z nich, wywrócił się do rowu. Jeden z pasażerów doznał silnego wstrząsu i stracił przytomność. Drugi samochód, osobowy, odjechał w kierunku Brześcia. Jak nazywa się ranny pasażer, nie zdołano dotychczas ustalić.

CHEŁM LUBELSKI. Przebity kosą. Na wóz z sianem Dmitruka Grzegorza powracającego z Turowca w powiecie chełmskim wsiadł z rowerem ślusarz Tadeusz Staszewski. W odległości 250 metrów od wsi Wólka Putnowska na drodze wóz się przewrócił i Staszewski spadł z wozu, przyczem koniec kosy, znajdującej się na furze, uderzył go w piersi, przebijając serce. Staszewski zmarł na miejscu. Winy osób trzecich nie stwierdzono.

OLKUSZ. Oszukańcza upadłość. Sąd okręgowy w Sosnowcu zarządził aresztowanie dwóch najpoważniejszych kupców (oczywiście żydów!) w Olkuszu, którzy zgłosili upadłość, mianowicie Hersza Czarneckiego i Chaima Rubinlichta. Czarneckiego pod eskortą przewieziono do Warszawy, Rubinlicht zaś przed aresztowaniem zbiegł, przyczem zniszczył wszystkie dokumenty i papiery w swem mieszkaniu. Majątek obu opieczętowano.

KATOWICE. Rozbój na ulicy. W Katowicach dokonano w nocy zuchwałego napadu rabunkowego na ulicy Mikołowskiej. Na st. górnika Skrzydłę napadło dwu nieznanych osobników, którzy powalili go na ziemię i, zabrawszy mu 215 złotych, zbiegli.

KATOWICE. Olbrzymie wodociągi. Dnia 23 bm. odbędzie się uroczyste rozpoczęcie robót około budowy państwowego wodociągu w Maczkach, który zaopatrywać będzie w wodę Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie. Budowa, której koszt obliczony jest na około 14 miljonów zł, przewidziana jest na przeciąg dwu lat.

ZAKOPANE. Pogoda w górach. Po 5-dniowej słocie, która dała się mocno we znaki przyjezdnym, nastąpiło zupełne wypogodzenie wraz ze znacznem ociepleniem. Należy więc przypuszczać, że frekwencja gości teraz już znaczna, jeszcze bardziej się zwiększy.

DROHOBYCZ. Rada Kasy Chorych rozwiązana. Rada powiatowej kasy chorych w Drohobyczu została rozwiązana. Jako komisarz rządowy objął urzędowanie wicedyrektor kasy chorych we Lwowie Stanisław Zakrzewski.

ŻYWIEC. Klęska pożarów. W Ostrem spłonął doszczętnie dom wraz z zabudowaniami Tomasza Borgosza. Szkoda wynosi 18000 zł. Drugi pożar wybuchł w Lipowie, w budynku sekretarza gminy Józefa Jaska, przyczem spaliły się akta i dokumenty gminne. Szkoda przekracza kwotę 50000 zł.

Kronika gdańska.

Wrócili z Rosji sowieckiej.

Do Gdańska powróciła z Rosji sowieckiej delegacja złożona z prezydenta senatu Sahma, dr. Kamnitzera i radcy rządowego Burmeistra.

Sukces filatelistów polskich.

Na wystawie filatelistycznej w Gdańsku odznaczeni zostali wystawcy polscy medalem złotym „Polonia", medalem srebrnym pozłacanym p. Latonowicz z Poznania, p. Adamski ze Lwowa, inż Huzarski i Polański z Warszawy. Pp. Rembieliński i dr. Farina otrzymali medal srebrny.

Składane łodzie ratunkowe.

Na wystawie portowej w Gdańsku budzi wielkie zainteresowanie eksponat przemysłu ratunkowego. Jest to łódź ratunkowa składana, która w przeciągu od 2—10 minut w zależności od wielkości łodzi może być rzucona na największą falę. Wspomniana łódź ratunkowa jest wielkości 7 m., waży 160 kg., o nośności 4,165 kg. i pomieścić może do 100 osób.

Pozatem zwraca powszechną uwagę łódź ratunkowa specjalnie urządzona dla celów lotnictwa, która również jak okrętowa, napełniona jest powietrzem w sposób mechaniczny w przeciągu 15 sekund. Łódź ta będzie demonstrowana na pełnem morzu w Gdyni wobec władz urzędu morskiego i „Żeglugi Polskiej".

Hakatyści w Gdańsku zawsze jeszcze górą.

Mimo pomyślnego ułożenia się stosunków polsko-gdańskich zauważono ostatnio zaostrzenie się stosunków w sferach poza senatem gdańskim. Rozdźwięk ten dał się zauważyć z powodu wygłoszenia antypolskiej mowy nadburmistrza miasta Sopotu Kocha, jak również niezaproszenie dziennikarzy polskich do wzięcia udziału w organizowanych imprezach przez sfery oficjalne w Sopocie oraz przez niesłychany nietakt senatu politechniki gdańskiej, który nie zaprosił do wzięcia udziału w obchodzie jubileuszu 25-lecia istnienia politechniki gdańskiej akademików polskich tejże politechniki.

Włóczęga.

W skwarne południe szukając ochłody
Przysiadł na brzegu cembrowanej studni,
Gdzie kipiel z głębin tryskającej wody
Jak życie trampa cwałujące — dudni.

Z pod rozchełstanej na piersiach koszuli
Tors błysnął nagi i zmęczony dyszy,
Tors, co do siebie wichry świata tuli
A tak mocarny, że nie znosi ciszy...

A tak spalony w wielu słońc pożodze,
Że zda się bronzem aż do mięśni sięga:
Widocznie w długiej i bez końca drodze
Niebo z promieni okradał — włóczęga...

Ten mocarz władny, okryty łachmanem,
Miał dumę w oku, jego postać cała
Płonęła ogniem we wnętrzu schowanem,
Któremu strawę żądza przygód dała.

Na ogorzałe patrzałem oblicze...
Widząc tam wszystko, i niebo i ziemię,
Słońc płynną ławę, myśli tajemnicze —
Nie mogłem znaleźć gdzie cierpienie
[drzemie...

Kroki włóczęgi przycichły w oddali...
Schyliłem głowę, wsparłszy się na studni
Gdzie kipiel z głębin tryskającej fali
Jak życie trampów beztroskliwie dudni.

Pomorze, w maju 1929 r. **M. Szurlo-Gorzelak.**

Straszna śmierć po pokąsaniu przez psa.

We Lwowie zauważono w ostatnim czasie wściekliznę u psów. W przeciągu roku schwytano 32 psy, które pokąsały 24 osoby. Tragiczny wypadek wydarzył się przy ul. Dunin-Borkowskiego. Do jednego z lekarzy zgłosił się kupiec Biel, uskarżając się, iż mimo, że czuje pragnienie, nie może pić wody. Lekarz stwierdził wściekliznę i kazał umieścić go w szpitalu, gdzie Biel po 24 godzinach zmarł w strasznych męczarniach. Dowiadujemy się, że Biel został 6 tygodni temu ugryziony przez małego pieska. Ofiarą padła również służąca Biela.

Magistrat lwowski ogłosił przepisy prowadzenia psów na smyczy oraz w kagańcu.

Nieludzki ojciec.

Przez 3 miesiące trzymał syna przykutego łańcuchem do ściany.

Posterunek policji państwowej w Łukowej w powiecie biłgorajskim wykrył we wsi Chmielek, iż tamtejszy mieszkaniec Maciej Buczek pozbawił wolności syna swego, 23-letniego Wojciecha. Dochodzenie ustaliło, że Buczek zamknął syna swego w ciemnej komórce przy stodole znajdującej się w pewnem oddaleniu od domu mieszkalnego rzekomo dlatego, że wymieniony miał zdradzać chorobę umysłową. Wojciech przebywał w komórce zamknięty około 3 miesięcy i przykuty był łańcuchem do ściany za nogę. Wypuszczono go na wolność, ojca jego zaś zaaresztowano.

Wyprawy górskie wymagają doświadczenia.

Ubiegły tydzień obfitował w nieszczęśliwe wypadki, jakie wydarzyły się na terenie Tatr Wysokich. Na polu śnieżnem koło źródła Mojżesza zsunął się Henryk Bohm, obywatel niemiecki, w dół na przestrzeni około 300 metrów i odniósł przez obijanie się o wystające odłamy skalne szereg bardzo ciężkich ran szarpanych i kłutych na głowie, rękach i nogach. Został on zniesiony przez swego przewodnika do Smokowca zanim przybyło pogotowie tatrzańskie.

W dwa dni potem zabłąkał się pewien turysta wraz ze swym synem w drodze na szczyt Koprowego. Zemdlonych z wycieńczenia i zimna odnalazło pogotowie ratunkowe.

Przy przekraczaniu płatu śnieżnego pod Wysoką pośliznął się inny turysta z Berna i wpadł w przepaść 250 m. poniżej. Cudem odniósł tylko lżejsze rany.

We wszystkich tych wypadkach było przyczyną małe doświadczenie w wyprawach górskich.

Kamieniem zabił kolegę.

Wieczorem powracało z Żabnicy od pracy 4 starszych robotników, zatrudnionych w Węgierskiej Górce. W drodze doszło między nimi do bójki z tego powodu, że jeden z nich usiłował drugiemu z żartów wyciągnąć pieniądze z kieszeni. Dwaj z nich, Ludwik i Franciszek Rajszkowie, stanęli po jednej, Jurasz i Jakób Fułat zaś po drugiej stronie. Ci ostatni czując się słabszemi rzucili się do ucieczki. Jeden z braci Rajszków rzucił za uciekającymi wielkim kamieniem, zabijając na miejscu J. Fułata. Policja aresztowała obu, lecz żaden do winy się nie przyznaje.

Wspaniały panteon w Angorze.

W cytadeli w Angorze rozpoczęto budowę olbrzymiego panteonu (grobowca zasłużonych). Pierwszym, który ma spocząć w tym panteonie, będzie obecny prezydent Turcji Kemal-Pasza. Bez względu na to, że budowa panteonu już się rozpoczęła, otwarty on będzie dopiero po śmierci Kemala-Paszy. Następnie w panteonie chowani będą wszyscy.

Główny książkowy banku litewskiego dostał terminatkę

Zwolniony został z zajmowanego stanowiska główny książkowy banku litewskiego Landsberg, który w swoim czasie zamieszany był w czekową aferę fałszerską. Landsberg w procesie, wytoczonym w tej sprawie, został uniewinniony.

Z Rosji sowieckiej.

W raju sowieckim uprawia się donosy.

Z Moskwy donoszą: „Krassnaja Gazieta" drukuje donos na profesorów leningradzkiego konserwatorjum p. Dorlijak i Andrejewa. Dorlijak oskarża się o to, że jest żoną b. sekretarza hr. Kokowcewa, wychowanką Smolnego Instytutu i antysemitką. Prof. Andrejew oskarżony jest znów o to, że na posiedzeniu rady konserwatorjum oświadczył, „ja nie będę występował w interesach górników, a tembardziej angielskich". Ponadto mówił kiedyindziej: „Żydów do swojej klasy ja nie biorę i uczyć ich nie chcę". Pozatem oskarżono Andrejewa o to, że wykonuje praktyki religijne.

Klasztor zamieniony na muzeum.

Do Troicko-Sergiejewskiej Ławry, klasztoru, zamienionego przez bolszewików na muzeum, masowo napływają wierni, przychodzący z oddalonych miejscowości Rosji Sowieckiej, aby obejrzeć zbeszczeszczoną świątynię. Wielu pątników przechodzi nawet po kilkaset wiorst piechotą, aby tylko dotrzeć do słynnego z cudów klasztoru.

Sowiety przygotowują lot do Ameryki.

Przygotowania do lotu sowieckiego do Ameryki zostały zakończone. Linja lotu prowadzić ma przez Syberję, Kamczatkę do Ameryki północnej, przyczem na Oceanie Spokojnym urządzona została pływająca baza na statku „Czerwony Wschód". Aeroplan „Kraj Sowietów" wystartować ma w dniach najbliższych.

„Nowe dobrodziejstwo" w raju bolszewickim.

Rada Komisarzy Ludowych, czyli sowiecka rada ministrów ogłosiła ostatnio cały szereg nowych ustaw i rozporządzeń, mających naprawić nadwyrężoną sytuację gospodarczą bolszewji. Kozłem ofiarnym w tej sanacji gospodarczej będzie, zdaje się robotnik. Jedno z rozporządzeń mówi bowiem o konieczności zaostrzenia kontroli nad chorymi członkami Kas Chorych i nad pracą w fabrykach. Pozatem przeprowadza się nowy plan organizacji pracy. Niedziele zostaną jako dni odpoczynkowe zniesione. Praca trwać będzie przez 365 dni w roku. Odpoczynek ma być uregulowany specjalnym systemem zmian godzin pracy (szycht). Zarządzenie to rozciąga się także na handel.

Rola robotnika w bolszewickim „raju" schodzi coraz bardziej do roli — niewolnika. I takie to stosunki zalecają nam komuniści jako godne naśladowania? Gdzież rozum u tych, którzy po tem wszystkiem jeszcze wierzą w socjalizm?!

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Zastrzelił napastnika we własnej obronie.

Niemierzyce, pow. grodziski, dn. 18. 7.

W dniu 15 bm. przejeżdżał wozem na szosie Dakowo Mokre — Niemieszyce Walenty Jankowiak, zam. w Niemierzycach. W pewnej chwili napadło na niego 6 osobników, zatrzymali konie i chcieli Jankowiaka pobić. Byli to: Leon i Alfred bracia Teifer, Józef i Maciek bracia Dębina, Wojciech Heisler i Maciejewski. Jankowiak w obronie własnej dobył rewolweru, strzelił i ranił śmiertelnie Leona Teifera. Teifer zmarł. Jankowiaka ujęto.

Pod groźbą rewolweru...

Środa, dn. 18. 7.

W nocy z 14 na 15 bm. 3 nieznanych osobników napadło na drodze Środa—Jarosławiec na woźnicę majątku Januszewo, Michała Zielińskiego. Steroryzowany groźbą rewolwerów woźnica oddał napastnikom ostatnie 2 zł i zegarek. Natychmiast zarządzony pościg za bandytami nie dał rezultatów.

Napad na dziewczynę.

Z **Witkowa** donoszą: 21-letni Andrzej Borowiak napadł na publicznej drodze niej. Helenę G-ską, którą usiłował zgwałcić. Na krzyk napadniętej nadbiegła pomoc. Sprawcę ujęto i oddano do dyspozycji sądu grodzkiego w Witkowie.

Wielki pożar w Winiarach.

W **Winiarach,** w powiecie gnieźnieńskim spaliła się wielka stodoła wraz z maszynami rolniczemi, własność p. Władysława Chudego.

Niesumienny urzędnik.

Ze **Żnina** donoszą: W tut. urzędzie skarbowym był zatrudniony od pewnego czasu jako poborca skarbowy p. S. Mając upodobanie do wesołego życia, za pobrane od płatników pieniądze urządził sobie wesołą jazdę samochodem do Bydgoszczy. Nie uszło to uwagi naczelnika, który niesumiennego urzędnika z miejsca zwolnił, a sprzeniewierzone pieniądze pokrył z przypadającej jeszcze pretensji tegoż pana.

Olbrzymi pożar fabryki konserw.

Szkoda wynosi 120.000 złotych.

Miały, pow. Czarnkowski.

Powstał tu olbrzymi pożar w fabryce konserw Haasego Pawła w Miałach. Pastwą pożaru padły zabudowania fabryczne, lokomobila, motor elektryczny i dynamówka. Szkoda wynosi 120.000 zł. Ustalono, że pożar powstał na skutek wadliwej konstrukcji komina. Komin był żelazny a przechodził przez dach drewniany, kryty papą.

WUDZYN. Zabawa Powstańców i Wojaków. Kto chce zbierać jagody leśne przy dźwiękach orkiestry, niech przybędzie w niedzielę, dnia 21. bm. o godz. 3 po poł. do Wudzyna, gdzie miejsc. Tow. Powstańców i Wojaków urządza w pobliskim lesie zabawę taneczną.

Nakło.

Z życia Tow. Powst. i Wojaków. W zarządzie Tow. Powstańców i Wojaków zaszły pewne zmiany, a mianowicie: prezesem Tow. Powstańców i Wojaków wybrano prawie jednogłośnie p. Stanisława Koteckiego, starszego sekretarza sądowego w Nakle, wiceprezesem p. Leona Kitkowskiego kupca, sekretarzem ponownie p. Feliksa Rohnkę, komendantem p. Koralewskiego Władysława, skarbnikiem ponownie p. Kwiatkowskiego, urzędnika kontroli skarbowej w Nakle, referentem oświaty profesora i ppor. rez. Marciniaka. Tow. Powstańców i Wojaków coraz bardziej się rozwija, dzięki pracy zarządu i prezesem na czele, a więcej jeszcze dzięki zgodnej współpracy i jedności całego obywatelstwa. W ub. sobotę o godzinie 8 wieczorem odbyło się miesięczne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków pod przewodnictwem prezesa p. Koteckiego przy licznym udziale gości i członków. Sekretarz Rohnka odczytał protokół z ostatniego zebrania, który przyjęto bez zmian. Przechodząc do dalszego porządku obrad omawiano program zabawy niedzielnej dnia 21. bm. w lasku „Katarzynki" Cukrowni w Nakle - Rudki, a wieczorem tegoż dnia w Strzelnicy w Nakle. Czysty zysk przeznacza się na pokrycie kosztów umundurowania członków Tow. Powstańców i Wojaków w Nakle oraz pomnika 61 p. p. w Bydgoszczy. Towarzystwu Powstańców i Wojaków życzymy dalszego rozwoju.

Z kominiarza kapitanem marynarki

Historja pełna nieprawdopodobnego humoru.

Czarnków, dnia 18. 7.

„Nowy Kurjer" opisuje pewne zdarzenie, które, gdyby nie stwierdzone, wyglądać by mogło na wyjątek z jakiejś sensacyjnej powieści. Dosłowne brzmienie tej notatki w dowcipnem ujęciu autora jest następujące:

„Nielada sensację przeżyli mieszkańcy cichego Czarnkowa, ujrzawszy pewnego dnia dwóch oficerów marynarki, pięknych, strojnych, przechadzających się ulicami miasta. Widocznie z ważną misją przybyli, bo odszukawszy „filarowego" człowieka z partji BB., olśnili go wiadomościami o swem wysokiem posłannictwie. Ni mniej, ni więcej — przybyli z ramienia samego marszałka Polski, aby założyć wodnego strzelcą, pływanie itd. hocki — klocki w Czarnkowie — choćby dlatego, że Noteć płynie w pobliżu.

Stężały więc nogi ze wzruszenia,

a jeszcze bardziej mózgi — zaszczyconych tak wysoką wizytą.

Długą konferencję odbyto, kontynuowano ją w w starostwie, bo jakżeż — władza powiatowa musi wiedzieć, co się dzieje wszerz i wzdłuż podlegającego jej terytorjum. Udano się uroczyście do portu, gdzie naczelny inżynier udzielał gościom cennych wskazówek. Zgodzono się, iż należy zbierać

blaszane pudełka od cukierków

i puszczać je na wodę, jako pomoc dla adeptów „wodnego Strzelca".

Policja miejscowa pięknie salutowa gości, którzy odjechali do majątku hr. Hochberga celem dalszej propagandy. Nie skończyli jednak misji, gdyż służba — cośkolwiek bystrzejsza od powołanych do tego —

zdemaskowała pana kapitana fregaty...

Oto skromny kominiarz z sąsiedniej wioski Lubasza, nazwiskiem Meier, odsiedziawszy uczciwie i lojalnie sześciomiesięczne więzienie we Wronkach — przywdział mundur oficera marynarki, zmobilizował adjutanta — no i

użył sobie...

Wprawdzie kapitan z Koepeniku był szewcem, ale to nie przeszkadza, aby i kominiarz nie próbował zażyć splendoru i zaszczytów. Gorzej powiodło się tym, co go podejmowali...

Echa Zjazdu Cechów Krawieckich w Poznaniu.

Najważniejsze rezolucje ze zjazdu.

Dnia 14 bm. w Poznaniu na zjeździe dorocznym Zw. Cechów Krawieckich na Rzeczpospolitę Polskę uchwalono co następuje:

Zważywszy, że rzemiosło polskie znajduje się w bardzo krytycznem położeniu materjalnem,

że w interesie całego społeczeństwa leży, by stan mieszczański reprezentowany głównie przez rzemiosło, był należycie i sprawiedliwie na równi z innemi stanami traktowany,

że państwo powinno ulżyć smutnej doli rzemieślnika polskiego,

zebrani zwracają się do kompetentnych czynników z następującemi dezyderatami:

1. Należy znieść całkowicie podatek obrotowy, jako rujnujący handel i przemysł a przedewszystkiem rzemiosło polskie;

2. Należy umorzyć odsetki za zwłokę, będące ciężarem dla rzemiosła, a w przyszłości obniżyć je do pół proc. w stosunku miesięcznym;

3. Należy zreformować jak najprędzej dotychczasowy ustrój podatkowy, jako wadliwy, a wprowadzić nowy, oparty na równomiernem obciążeniu podatkowem wszystkich warstw i stanów.

Zebrani zwracają się do przedstawicieli w Sejmie i Senacie z prośbą o poparcie tych dezyderatów, od urzeczywistnienia których zależny jest dalszy rozwój polskiego rzemiosła.

Żnin.

Poświęcenie sztandaru Podoficerów Rezerwy w Żninie. Dnia 4 sierpnia odbędzie się w Żninie uroczystość poświęcenia sztandaru Zw. Podoficerów Rezerwy z nast. programem: W **niedzielę, dnia 4 sierpnia br.:** O godz. 9,30: zbiórka miejscowego Koła przed „Domem Polskim" i wymarsz do prezesa po sztandar; o godz. 10: zbiórka towarzystw i delegacyj w „Domu Polskim"; o godz. 10,15: wymarsz do kościoła na nabożeństwo uroczystościowe i poświęcenie sztandaru. Po nabożeństwie pochód na rynek, defilada przed władzami i powrót do „Domu Polskiego", gdzie się odbędzie uroczystościowe posiedzenie i wbijanie gwoździ pamiątkowych, wręczenie dyplomu członkowi honorowemu oraz dekorowanie członków medalem zasługi; o godz. 12,30: wspólny obiad. (Nakrycie 2,80 zł). O godz. 14,00: wymarsz do Strzelnicy, gdzie się odbędzie strzelanie o nagrody; o godz. 15: koncert orkiestry wojskowej; o godz. 19,30: ogłoszenie wyników strzelania i wręczenie nagród; od godz. 21: zabawa taneczna w sali „Domu Polskiego".

Gimnazjum im. Braci Śniadeckich. Miejskie 7-klasowe gimnazjum pod kierownictwem dyrektora p. Słomki, rozwija się bardzo pomyślnie i otrzymało w tych dniach prawa państwowe. Wpisy na nowy rok szkolny i zgłoszenia do egzaminów wstępnych, których druga serja odbędzie się w terminie powakacyjnym, przyjmuje się nadal w kancelarji gimnazjalnej. — Z powodu wyjazdu dyrektora na wywczasy wakacyjne, przyjmuje interesentów ks. prefekt dr.

Tow. śpiewu kościelnego „Św. Cecylji" obchodzić będzie z okazji 30-lecia rocznicy istnienia uroczyste poświęcenie sztandaru w dniu 11 sierpnia br. Nad programem pracuje intensywnie specjalna komisja i zarząd.

Zw. Inwalidów Wojennych Koło Żnin, urządza w niedzielę, dnia 21. bm. uroczysty obchód 10-lecia istnienia Związku. Program jest bardzo urozmaicony i przewiduje uroczysty pochód do kościoła, nast. akademję i zabawę na Strzelnicy.

ZMARLI.

Ś. p. **Emilja z Romockich Pomianowska,** lat 78, w Inowrocławiu.

Ś. p. **Lucyna z Pankowskich Maskulińska,** lat 49, w Kruszwicy.

Ś. p. **Bolesław Zwolski,** mistrz malarski, lat 67, w Gnieźnie.

Ś. p. **Józefa ze Staszaków Szalata** w Gnieźnie.

Ś. p. **Elżbieta z Grabowskich Jankowska,** lat 31, w Guzinie.

Ś. p. **Jan Pankalla,** b. członek głównego zarządu Banku Przemysłowców w Poznaniu.

Ś. p. **Marja Anders,** lat 47, w Kąkolewie.

Uroczystość Wojacka w Mięcieszynie.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego".)



Na krańcu południowym powiatu żnińskiego, w pięknej i średnio-zamożnej wiosce Mięcieszyn, odbyła się ub. niedzieli wspaniała uroczystość poświęcenia sztandaru Tow. Powstańców i Wojaków. Towarzystwo założono w ub. roku z inicjatywy prezesa Śledzińskiego i składa się ono obecnie z 45 członków gorliwych b. powstańców i wojaków.

Piękna pogoda niedzielna nadzwyczaj sprzyjała tej pięknej i z utęsknieniem przez wojaków oczekiwanej chwili. To też od samego rana zbierały się z bliska i z daleka bratnie organizacje. O godz. 9 rano wyruszył pochód na czele z orkiestrą, pod dowództwem komendanta miejsc. towarzystwa, do kościoła parafjalnego w Lubczu, na uroczystą mszę św. Przybyli wojacy z Gościeszyna, Rogowa, Żnina, Młodzież z Lubcza, Młode Polki z Lubcza i inni. Zarząd obwodu, jako reprezentant władz związku, był zastąpiony przez prezesa Rychłowskiego, sekr. Kolaszewskiego, skarbnika Zwadziszewskiego i ref. oświat. i org. por. rez. Gole. Po nabożeństwie, wielce lubiany i ceniony przez wojaków ks. prob. Barlik dokonał poświęcenia sztandaru, wygłaszając stosowne kazanie. Jako chrzestni sztandaru byli m. in. p. starosta Szczerbiński, p. Korytowska, p. Lisiecki wójt z Rogowa, p. Czarnecka, p. leśniczy Czarnecki, p. Rychłowska, p. Niezgodzki, p. Katafiarzowa, p. Czajowa, p. Batkowska, p. Trenner, p. Grzybowska i inni.

Po nabożeństwie przed kościołem nastąpiło uroczyste wręczenie sztandaru przez p. starostę; następnie cały pochód wraz z liczną publicznością ruszył na pobliski cmentarz, gdzie w cichej mogile pod pomnikiem spoczywa 3 powstańców, poległych w obronie m. Żnina. Nad mogiłą przemówił jeszcze raz ks. prob. Barlik.

Z cmentarza ruszył pochód z muzyką do Mięcieszyna, gdzie przed p. starostą, władzą Związku i gośćmi odbyła się wspaniała defilada, po której nastąpiło składanie życzeń, gwoździ pamiątkowych i podpisanie dokumentu pamiątkowego. Powitalne, zarazem i treściwe przemówienie wygłosił sołtys gminy Cotoń i członek towarzystwa p. Grzybowski. W końcu odbył się wspólny obiad, wieczorem zaś zabawa taneczna.

Z miasta namiotów.

Zagranica w obozie 16-stki Poznańskiej.

„Nowy Kurjer" donosząc o zlocie harcerskim pisze: ub. wtorek był dniem przyjęć gości zagranicznych: 16-stka przyjmowała ich śniadaniem. Rano poszło z pocztem ich zaprosić.

Po sprowadzeniu ich do obozu nastąpiły serdeczne powitania i skromne przyjęcie.

1200 km. wodą do Poznania. — Harcerze suwalscy przybyli na Zlot Harcerski.

14 harcerzy z I. suwalskiej drużyny im. Bartosza Głowackiego zbudowali własnoręcznie kajaki i wodą przybyli na Zlot do Poznania.

Drogę 1200 km. jezior augustowskich przez kanał augustowski, Biebrzę, Narew, Wisłę, Bzurę, Neri, Wartę, przebyli w 19 dni.

Przyjechali w doskonałej formie weseli i zdrowi.

Sport żeglarski w harcerstwie.

Na samym końcu terenu zlotowego znajduje się obóz harcerskiej drużyny żeglarskiej z Przemyśla. Dzielna drużyna przemyska, wsławiona licznemi wyprawami żeglarskiemi, z których największa była wycieczka łodziami z Polski na Morze Czarne, urządziła się bardzo miło w swym obozie. Piękne eksponaty z Czarnomorskiej wyprawy powinny zachęcić wszystkich do zwiedzania obozu. Drużyna żeglarska przybyła łodziami własnej budowy. Obecnie zaczęto budowę nowej szalupy, która będzie skończona w sobotę, dn. 20. 7. 1929. Tego dnia odbędzie się poświęcenie z udziałem przedstawicieli najwyższych władz harcerskich i przedstawicieli społeczeństwa.

Oryginalny „totem" brazylijski.

Druga Warszawska drużyna harcerska otrzymiała oryginalny totem, t. j. znak drużyny. Totem ten przywieziono z Brazylji. Składa się z pięknej głowy tygrysa, osadzonej na kolumnie misternie inkrustowawanej drzewami podzwrotnikowemi w machoniowe obrazki z życia harcerskiego, a zbudowanej przez Polaka, zamieszkałego na drugiej półkuli.

Życzenia.

Na uroczystość otwarcia Zlotu władze harcerskie otrzymały szereg depesz od dostojnych protektorów i przyjaciół idei harcerskiej. Życzenia przesłali: p. Prezydent Rzeczypospolitej, b. Prezydent Stanisław Wojciechowski, marszałek Daszyński, min. Boerner, woj. śląski dr. Grażyński, prez. m. stoł. Warszawy Słomiński i wielu innych.

Otwarcie zawodów strzeleckich.

W dniu wczorajszym nastąpiło uroczyste otwarcie zawodów strzeleckich w obecności przedstawiciela Ministra Spraw Wojskowych, P. majora Dypl. Ign. Wądołkowskiego, dha gen. Hallera J., Nacz. Insp. Harc. W. Sieroszewskiego, przedstawicieli władz harcerskich i Komendy Zlotu. Po przemówieniach powitalnych oddano strzały do tarcz honorowych.

W ub. wtorek odbywały się również zawody wodne, a mianowicie sztafeta pływacka (8—50) oraz zawody pływackie zespołowe, stanowiące najpoważniejszą konkurencję dnia.

Zawodnicy musieli pięciokrotnie przepłynąć Wartę, za pierwszym razem zdejmując koszulki harcerskie, potem przenosząc kamienie, a następnie holując zastępami długie deski. W zawodach tych pierwsze miejsce zajęła Chor. Pozn., drugie — Białostocka. W sztafecie zwyciężyła Chor. Białostocka, drugie zaś miejsce zajęła Chor. Poznańska.

W grupie konkursów harcerskich przeprowadzono eliminację najlepszych zespołów poszczególnych Chorągwi z pionierki, sygnalizacji i samarytanki.

Produkcja lnu na Pomorzu.

Troska o bilans handlowy, o rentowność gospodarstw rolnych, wreszcie o samowystarczalność pod względem surowców w razie odcięcia od rynków światowych wskutek wojny zwróciły uwagę Rządu specjalnie na sprawę lniarską.

Powierzchnia obsiania, zbiór i eksport lnu z Polski przedstawiał się zgodnie z danemi Urzędu Statystycznego w ciągu ostatniego trzechlecia jak następuje:

Rok	Powierzch. obsiana w ha	Zbiór nasienia i słomy w tonach		Eksport słomy i włókna lnianego	
				zł	tys. zł
1926	108 500	71 470	287 810	14 087	11 100
1927	109 506	77 248	337 470	17 177	15 490
1928	?	?	?	16 120	16 484

Z tego na Województwo Pomorskie przypada **112 ha** przy wydajności **4 ton z ha.**

Niestety, jak prymitywna uprawa, tak i chałupnicza przeróbka i wreszcie niestandaryzowany eksport nieodrobionego surowca lnianego z Polski pozostawia dużo do życzenia. Gdyby nawet nie zwiększając obszaru posiewu lnu podnieść urodzaj do przeciętnych norm urodzajów w Niemczech, Belgji, Holandji oraz gdyby eksportować len tylko w postaci dobrze oczyszczonego i wysortowanego włókna — pozycja eksportu lnu osiągnęłaby sumę 200 miljonów złotych.

Z drugiej strony len doskonale nadaje się do uprawy w Polsce, a jak wykazuje przykład bardzo kulturalnej pod względem rolnym Finlandji, opłaca się nawet przy drogim robotniku, na najlepszych i najdroższych ziemiach, dając dochody nie mniejsze niż burak cukrowy i pszenica.

Wreszcie należyte postawienie uprawy lnu oraz przemysłu międlarskiego, przędzalniczego i tkackiego mogłoby nas uniezależnić od importowanej bawełny.

W wyniku akcji rządowej, przejawiającej się też w udzielaniu dość znacznych kredytów na cele lniarstwa przez Państwowy Bank Rolny należy spodziewać się z roku na rok naprawy stosunków, panujących w Polskiem lniarstwie.

Już obecnie zostały przy pomocy P. B. R. skupione co najlepsze nasiona lnu z Wileńszczyzny i Nowogrodzkiego i są do nabycia dla rolników, podczas gdy poprzednio rok rocznie bywały sprzedawane zagranicą. Szereg instruktorów poucza rolników o właściwych sposobach uprawy lnu.

Powstały nowe spółdzielnie, rozdające swoim członkom dobre, o wysokiej wartości plennej nasienie. Niektóre spółdzielnie posiadają nieduże, ale wzorowo urządzone międlarnie. Zrzeszone one są w Centrali w Wilnie, gdzie odbywa się standaryzacja i sortowanie całego lnu.

Na Pomorzu akcja lniarska niestety nie jest rozwinięta w należytym stopniu, pomimo tego, że posiadamy odpowiednie tereny (**powiat działdowski, chojnicki, kościerski,** częściowo świecki). Tłómaczyć to należy brakiem dostatecznej inicjatywy w tym kierunku, pouczającej rolników o korzyściach gospodarczych tej gałęzi produkcji. Produkcja lnu na Pomorzu jest tem bardziej wskazana, że w Toruniu posiadamy poważną placówkę przerabiania lnu, fabrykę **„Len Pomorski"**, która pracuje bez przerwy na dwie zmiany, zatrudniając przeszło 250 robotników i kilkunastu urzędników.

Dzięki pomocy rządowej, wyrażającej się w odpowiedniej polityce podatkowej i taryfowej, oraz dzięki bardzo wydatnej pomocy kredytowej „Len Pomorski" zorganizował na szeroką skalę **skup surowca lnianego**, nawet w odległych od Torunia punktach oraz kontraktowanie plantacyj lnu.

Do 1 stycznia 1929 r. zostało wyprodukowane przeszło 100 ton i należy przypuszczać, że w roku 1929 będzie wyprodukowane 500 ton na sumę zł 1.300.—1.500 tysięcy.

Istnienie na Pomorzu tak poważnej placówki przeróbki lnu, jak i korzyści płynące z uprawy lnu głównie dla gospodarstw mniejszych, posiadających ziemie lekkie winny bliżej zainteresować rolników pomorskich.

Pomorskie Towarzystwo Rolnicze doceniając ważność uprawy lnu w okolicach o glebie lżejszej zamierza w bieżącym roku przeprowadzić wśród młodzieży wiejskiej szereg **konkursów uprawy lnu** w powiecie kościerskim i chojnickim.

Przypuszczać należy, że i Pomorska Izba Rolnicza stojąca na straży interesów rolnictwa zwróci na sprawę lniarską większą uwagę i zacznie propagować ideę uprawy lnu w tych okolicach Pomorza, które specjalnie na ten cel nadawaćby się mogły.

ZELGOSZCZ. Zabawa leśna Powstańców i Wojaków. W niedzielę, dnia 21. bm. urządza tut. Tow. Powstańców i Wojaków w Zelgoszczy swoją tegoroczną zabawę. Wymarsz do lasu Drewniaczki o godz. 2 po poł. W lesie przygotowane będą różne niespodzianki. O liczny udział prosi Zarząd.

Likwidacja powiatu gniewskiego?

Jak się dowiadujemy, władze kompetentne rozważają projekt zlikwidowania powiatu gniewskigeo i podzielenia go między powiaty tczewski, starogardzki i świecki.

Zamiar ten stoi w ścisłym związku z niewystarczającą gospodarką gniewskiego samorządu powiatowego i — jeśli ulegnie realizacji, ulży w dużej mierze mieszkańcom wymienionego powiatu, którzy — przeciążeni rzekomo podatkami — nie są w możności utrzymać samorządu na odpowiednim poziomie.

Należy zaznaczyć, że powiat gniewski jest ubogi i terytorjalnie bardzo mały: posiada łącznie z miastem Gniewem zaledwie 27 tysięcy ludności.

Zagadkowe włamanie do Kasy Chorych w Chełmnie.

Z Chełmna donoszą: niewykryci dotąd sprawcy włamali się do biura Kasy Chorych, którzy nie ruszając kasy ogniotrwałej pootwierali przemocą szafy z aktami.

Chojnice.

Kulanie kręglarskie o premję. Żywotne Tow. kręglarzy „Bałtyk" urządziło kulanie okręgowe o premje. Przez cały czas kulania frekwencja była nadzwyczajna. M. in. przybyły kluby z Tucholi, Kamienia, Sępolna, Więcborka, Brus, Czerska i t. d. W poniedziałek dnia 15. bm. odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników kulania i rozdanie nagród: 1 miejsce i nagrodę otrzymał p. Józef Sowacki, 2. p. Wincenty Brzeziński, 3. p. Troka Kiljan, 4. p. Ziemann Paweł, 5. Odyja Bruno, 6. Grzybowski Leon, 7. Pierzyński Alfons, 8. Skrzyński Bernard, 9. Liczkowski. Prócz powyższego dzienne nagrody zdobyli pp.: Ziemann, Brzeziński, Troka Kiljan, Odyja Bruno, Maks. Brzeziński.

Dziesięciolecie Tow. Ludowego p. o. św. Antoniego. W ub. niedzielę, dnia 14. bm. obchodziło miejsc. Tow. Ludowe św. Antoniego, dziesięciolecie swego istnienia. Uroczystośc rozpoczęła się uroczystem nabożeństwem i okolicznościowem kazaniem ks. wik. Gołuńskiego. Po nabożeństwie udano się przy dźwiękach orkiestry kolejarzy do hotelu Centralnego, gdzie odbyło się oficjalne składanie życzeń itp. Po południu odbył się w Centralnym koncert orkiestry kolejarzy pod batutą p. Kozłowskiego i zabawa taneczna.

Grudziądz.

„Torebki szczęścia", z których dochód przeznacza się na rzecz „Sokoła", cieszą się coraz większem powodzeniem, bo z jednej strony daje się na cel tak piękny i wzniosły, a nast. każda torebka daje nam miłą niespodziankę w formie bonu z szczęśliwemi wygranemi. Dotychczas wygrali cenniejsze fanty nast. osoby: Maszynę do szycia Emilja Szelesicka Tarpno, Nowowiejska 11. Radjoaparat 3 lampowy Otto Seeliger, Grudziądz, Mickiewicza 5. Kołdra watowana, Górski, Grudziądz, Sienkiewicza 25. Kołdra watowana. Friede Anuta, Grudziądz, Chełmińska 70. Metalowy ozdobny zegar stołowy, Antoni Gardzielewski, Grudziądz Wybickiego 31. Metalowy ozdobny zegar salonowy, X. X. Na liczne zapytania z prowincji donosimy, że Przewodnictwo Dzielnicy Pom. Zw. Tow. Gimn. „Sokół" projektuje organizację takiej miłej imprezy „torebek szczęścia" we wszystkich miastach Pomorza.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. majora Idzikowskiego. Staraniem korpusu oficerów szkoły lotniczej w Grudziądzu, odbyła się dziś, w piątek, o godzinie 9 rano w kościele Garnizonowym msza św. żałobna za spokój duszy ś. p. majora Ludwika Idzikowskiego, bohatera lotu transatlantyckiego. Ś. p. major Idzikowski był dowódcą eskadry szkolnej i szefem szkoły pilotów w Grudziądzu.

Łasin.

Zabawa „Sokoła". Program dnia sokolego był prost wspaniały. Rano o godz. 7,30 wyznaczono zbiórkę przed lokalem p. Diesinga, skąd wyruszono z orkiestrą 65 p. p. do kościoła parafjalnego, gdzie ks. prob. Karczyński odprawił mszę św. na pomyślny rozwój „Sokoła". Przed południem odbyły się próby ćwiczeń, a w południe o godz. 12 zorganizowano na Rynku publiczny koncert. Po południu w parku miejskim o godz. 15 rozpoczął się koncert. Drużyna Sokola przedstawiła licznie zebranej publiczności ćwiczenia wolne zlotowe oraz efektowne ćwiczenia z karabinem i popisy na sprzętach i t. d.

Z władz Sokolich zauważyliśmy m. in. p. W. Samolińskiego, prezesa okręgu III. p. A. Kamrowskiego, ref. pras. p. St. Kunza, zast. burmistrza p. Szlosowskiego, ks. prob. Karczyńskiego, aptekarza Dembskiego i wielu wybitnych obywateli miasta i okolicy. Wieczorem o godz. 20 powrócono do miasta. O godz. 21 w sali p. Szpitera odbyło się przedstawienie amatorskie. Amatorzy wywiązali się dobrze z swego zadania, jak nie mniej reżyserja p. Nalaskowskiego była bez zarzutu.

Obecny zarząd z prezesem M. Majewskim pracuje bardzo dzielnie i „Sokół" widocznie się rozwija. Dzielnego zastępcę swego ma prezes w osobie wiceprezesa p. Goryńskiego, a technicznie podniósł gniazdo na wyżyny naczelnik p. Nalaskowski.

ZMARLI:

Ś. p. **Marja Ziółkowska,** lat 34, w Grudziądzu.

Ś. p. **Feliks Dzięgielewski,** właściciel ziemski, lat 63, w Bachotku.

Dział społeczny.

Niemiła niespodzianka.

W lutym br. zapowiedziało Ministerstwo Poczt i Telegrafów awanse na lipiec br. w szerszym zakresie. W związku z tem niejeden pocztowiec, czekający na awans od dłuższego czasu, żywił błogie nadzieje, że na liście awansów znajdzie i swoje nazwisko. Tymczasem wyszło obecnie rozporządzenie, na podstawie którego awanse ograniczone zostały jedynie do personelu, zatrudnionego w Ministerstwie i dyrekcjach. Zarządzenie to wywołane zostało pono koniecznością zaoszczędzenia z budżetu Ministerstwa Poczt i Telegrafów w myśl uchwały Rady Ministrów 14 miljonów złotych.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

St. Wietrzykowski, Trląg. Odczekamy rozprawy sądowej, o której pisać będziemy.

R. R. 100. Po trzykrotnem publicznie wezwaniu, można rzeczy usunąć i je przechować tak, aby nie uległy zniszczeniu.

N. Treller. Dziękujemy za życzliwość. Uwagi skierujemy pod właściwym adresem; ale prosimy o podanie dokładnego adresu.

F. N. Skr. W sprawie złożonych oszczędności w bankach dawaliśmy już cały szereg wyjaśnień. Złożoną kwotę winien dany bank przewalutować na 5% wartości zasadniczej z uwzględnieniem stanu swego majątku. Wynosi to zaledwie groszową sumkę.

Komunikat „Rozwoju".

Zagrożone placówki, które starają się żydzi wykupić:

1) Tartak 2-gatrowy zupełnie nowy masywny z kompletną maszynerją i własną bocznicą kolejową za 120 000 zł;

2) tartak 2-gatrowy w pełnym biegu w lesie nowy masywny za 75 000 zł;

3) młyn i tartak zapęd wodny i parowy, 45 mórg roli od Niemca za 90 000 zł — wpłaty 50 000 zł;

4) młyn wodny potrzebujący naprawy z rąk niemieckich za 5 000 zł;

5) hotel, restauracja, kolonjalka, handel zboża - mąki i materjałów budowlanych w powiatowym mieście na Pomorzu 75 000 zł;

6) fabryka cegły piaskowej i wyrobów cementowych najnowsze urządzenie 40 mórg roli, wila 8 pokojowa za 200 000 zł wpłaty 100 000 zł;

7) cegielnia, piec Hoffmanna 14 komor, 60 mórg roli, dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze za 250 000 zł — wpłaty 125 000 zł;

skład fryzjerski w centrum Bydgoszczy z urządzeniem istniejący 30 lat natychmiast z powodu choroby za 20 tysięcy złotych;

9) skład cukrów z kawiarnią centrum Bydgoszczy z urządzeniem i towarem za 15 000 zł;

10) skład papieru i galanterji centrum Bydgoszczy, cena do ugody;

11) lokale handlowe na większe przedsiębiorstwo przy głównej ulicy w Bydgoszczy, cena do ugody.

Pozatem w Świeciu n/W. jest dom 2-piętrowy w najlepszym położeniu z dwoma lokalami, bławatny i kolonjalny, do sprzedania, tak samo ubikacje zaraz do wynajęcia z wolnem mieszkaniem są w Świeciu.

Na koszty korespondencji uprasza się dołączyć 1 zł w znaczkach pocztowych i zwracać się do „Rozwoju" względnie do „Szabeskurjera" Bydgoszcz, Poznańska 14.

AUDYCJE RADJOFONICZNE.

SOBOTA 20 LIPCA.

20,15 **Wiedeń.** Operetka w 3 aktach Stolza pt.: „Jedna jedyna noc".

20,15 **Berlin** (Transmisja z teatru „Am Bülowplatz). „Berlin we łzach i śmiechu", sztuka ludowa ze śpiewami w 3 aktach Conradi'ego.

22,45—24,00 **Poznań.** Radjo-kabaret.

24,00—02,00 **Poznań.** 67-my koncert nocny firmy „Philips" w wykonaniu orkiestry Braci „Dorian".

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 19 lipca 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: † Wincentego à Paulo, Feliksa.
Jutro: Małgorzaty p. m., Czesława i Hieronima.
Wschód słońca: godz. 4,01.
Zachód słońca: godz. 20,10.

DYŻURY APTEK.

Od 15 bm. do 21 bm. włącznie pełnią nocny dyżur:
1) **Apteka Piastowska**, plac Piastowski;
2) **Apteka pod Złotym Orłem**, Stary Rynek.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2.
Obecnie w Muzeum wystawa galerji miejskiej.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś komedja Maugham'a **„Oto kobieta"** z p. Korecką doskonałą przedstawicielką roli tytułowej.

W sobotę i w niedzielę daną będzie operetka Reinhardta **„Słodka dziewczyna"** z pp.: Hermanową (tytułowa), Kramusową, Masłowską, Józefowiczem, Łapińskim, Andrzejewskim, Olędzkim i Rychterem w rolach naczelnych.

W przygotowaniu **„Medor"** H. Malin'a z p. Kadenem w roli tytułowej.

L. Wyrwicz w Bydgoszczy.

W środę dnia 24 bm. wystąpi w Teatrze Miejskim z własnym wieczorem humoru znany i lubiany artysta-recytator i satyryk Leon Wyrwicz. W programie nowe aktualne monologi, satyry i fraszki. Bilety wcześniej zamawiać i nabywać można w kasie teatru.

Szanowna Redakcjo! Sądzę, że leży w Jej intencji, aby sprawa wzajemnego stosunku chlebodawców do sług została oświetloną zupełnie wszechstronnie. Otóż pragnę omówić bardzo drastyczną stronę tego zagadnienia. Proszę nie bawić się w niewczesny purytanizm, tylko z całą odwagą dotknąć tej bolączki. Każda uczciwa pani i uczciwa sługa przyzna mi rację.

Chodzi mianowicie o to, że w wielu domach męscy członkowie rodziny roszczą sobie pretensje, aby dziewczyna dla pani była służącą, a dla nich — kochanką. Tak to się tak jakoś przyjęło i utarło, że gdy taki adonis na swoje zachcianki spotka się z odmową dziewczyny, to szlachetna jego natura buntuje się, i póty dokucza dziewczynie, względnie intryguje na nią przed żoną, aż biedactwo za swoją uczciwość miejsce traci.

Wprawdzie ustawa ma specjalne paragrafy za uwiedzenie dziewczyny „znajdującej się w stosunku służbowym do uwodziciela". Ale paragrafy te ładnie czytają się na papierze. W praktyce znajdują one rzadko zastosowanie.

Ile na tem tle powstaje cichych i głośnych tragedji — Bogu jednemu wiadomo. Niech powiedzą coś o tem te panie, które w domu mają w słudze równocześnie rywalkę do miłości męża — z czego powstają piekło i ustawiczne sceny zazdrości.

Zdarza się, że pani domu wskutek tego znajduje się między młotem a kowadłem. Chce wydalić dziewczynę, to nieraz spotyka się z oporem męża, który grozi represaljami, skandalem, a nieraz i rozwodem. Przecież żonie nie wolno pana domu pozbawiać — kochanki!

A także co za dylemat: dziewczyna uczciwa w takich wypadkach traci zwykle służbę. Prześladuje ją pan, że mu się niechce oddać, złem okiem patrzy na nią pani jako na przedmiot pożądliwości swego męża. Sytuacja dla dziewczyny bez wyjścia.

Jak palącem jest to zagadnienie, które poruszyłam, tego dowodem śp. Gabrjela Zapolska, ta znakomita znawczyni dusz ludzkich i życia ludzkiego. Poświęciła ona przecież temu zagadnieniu aż dwa swoje, bodaj czy nie najlepsze utwory, „Kaśkę Karjatydę" i „Moralność pani Dulskiej". Kto zna te obie sztuki, ten bodaj ze sceny (jeśli, dzięki Bogu, nie z własnego doświadczenia) zna tragizm takich sytuacji, do jakich prowadzi karaluchowatość mężczyzny.

Raz rozgniewałam się na moją dziewczynę i mówię:

— Dziwię się, jak pani X. mogła z tobą dwa lata wytrzymać.

— Musiała — odpowiada dziewczyna — bo ona chora i ja miałam stosunek z panem.

Proszę sobie teraz wyobrazić sytuację i męczarnie tej chorej żony!

Naturalnie więcej pokrzywdzonemi ofiarami są tu służące. Nagabywane przez pana domu czy też przez męskich członków rodziny, nagabywane codziennie, systematycznie, nieraz przy pomocy szantażu, tracą w końcu odporność i ulegają... nieraz dla świętego spokoju i dla kawałka chleba.

Ustawodawcy! Męże w paragrafach u-czeni! Tu coś poradźcie, tu jakąś ochronę dla pani domu i dla sługi obmyślcie, a wśród tez wdzięczności błogosławić was będziemy!

Marja Skoneczna.

Ukarana zazdrość.

Fałszywy telegram. — Zazdrosny mąż pod łóżkiem. — Strzał z rewolweru. — Przyrzeczenie poprawy.

Zazdrość jest brzydką wadą, mogącą niekiedy doprowadzić nawet do tragedji, czego dowodem następujący wypadek, który szczęściem tylko nie zakończył się tragicznie, lecz farsowo.

Pewien mieszkaniec Bydgoszczy (któremu pewnie nie byłoby przyjemnie, gdybyśmy wymienili jego nazwisko), ma piękną młodą żoneczkę, w której zakochany jest — jak to mówią — jak kot w marcu, co jest nawet godnem pochwały. Ale nie jest wcale chwalebne, że był on szalenie zazdrosny o swą piękną żonkę i to do tego stopnia, iż zrodziła się w nim manja, że żonka pasowała go na... „rogacza". Chodził więc za żoną, śledził, szukał, ale nic wyszukać nie mógł.

U djaska — pomyślał sobie — przecież muszą ją „przyłapać", od czegoż spryt mężowski, przyczem chwycił się za czoło, czy nie namaca na niem rogów.

Co tam wyczuł w tej biednej głowie nie wiadomo, lecz począł myśleć, a w konkluzji tego rozmyślania, pobiegł do swego dobrego przyjaciela z prośbą, aby mu w oznaczonym terminie nadesłał odpowiedni telegram, celem wprowadzenia żony w błąd.

Następnie zaproponował żonce z nader miłym uśmiechem i uprzejmością pójście do teatru. Którażby kobieta odmówiła sobie tej przyjemności, więc i żonka chętnie przyjęła propozycję swego męża, ciesząc się zgóry na mile spędzony wieczór.

Ale któż może przewidzieć wypadki, które chodzą po ludziach; to też i piękna żonka nie przewidziała, że mąż jej otrzyma telegram, wzywający go do wyjazdu w ważnej sprawie i że będzie musiała pójść do teatru bez małżonka. Że jednak bilety już były zgóry planowo przez męża zakupione, więc postanowiła zabrać z sobą swą znajomą.

Mąż zaś z uczuciem Otella w piersiach, lecz z uśmiechem na ustach, pożegnał się z żoneczką, życząc jej wesołej zabawy i udał się na kolej.

W odpowiedniej chwili jednak wrócił do domu, otworzywszy pocichu drzwi mieszkania kluczem, który zawsze nosił przy sobie, aby w wypadku mógł stanąć niespodziewanie jak duch Banka przed niewierną żoną — i rozebrawszy się z palta, oczekiwał przybycia żony.

Dziś albo nigdy — pomyślał sobie — i rozpalony do wysokiego stopnia tem niezdrowem, wyczerpującem uczuciem zazdrości, począł rozmyślać, gdzieby się tu najlepiej ukryć.

Po dłuższem myśleniu znalazł nareszcie punkt doskonały — jak mu się zdawało — choć trochę niewygodny, bo pod łóżkiem; ale to nic, gdzie idzie o taką sprawę, to i pod łóżkiem może być.

Gdy uważał, że już nadchodzi czas pobył nieco otyły, pod łóżko, i jak kot na wrotu żony, wsunął się z trudnością, bo mysz, czekał.

Dał się wreszcie słyszeć zgrzyt klucza we drzwiach i do pokoju weszła oczekiwana. W pierwszej chwili nasz Otello zdurniał, że żona wraca sama, szybko jednak przyszła mu myśl, że ktoś jeszcze może za nią nadejdzie; więc czekał... Ale żona poczęła się najspokojniej rozbierać i szykować pościel do snu. Teraz już całkiem zgłupiał, doznając jednak przytem uczucia przyjemnego tak, że z radości uczynił pod łóżkiem ruch, który żona posłyszała.

Zerwała się więc szybko z pościeli i w tej myśli, że pod łóżkiem znajduje się złodziej, chwyciła za rewolwer i dała strzał pod łóżko. W tej jednak chwili dał się słyszeć głos jej męża: "Nie strzelaj, bój się Boga, to ja".

Żona, zdziwiona obecnością męża, naturalnie przestała strzelać, a biedny „Otello" wygramoliwszy się z pod łóżka, pokazał żonie przestrzelone spodnie i lekko draśniętą od kuli skórę na nodze. Rzecz się cała wyjaśniła i zazdrośnik ze wstydem przeprosił żonę, która litując się nad mężem, że tak długo siedział pod łóżkiem i omal nie został przez nią zastrzelony, darowała mu, uznając tę karę za dostateczną, z warunkiem jednak, że więcej podejrzewać jej nie będzie, co też solennie przyrzekł. Szczęściu więc tylko przypisać należy, że zazdrośnik uniknął kalectwa albo i śmierci.

Bieg „Dziennika Bydgoskiego"

o nagrodę 3.000 złotych.



W bieżącą niedzielę, dnia 21 bm.
na placu wyścigowym w Kapuściskach Małych

odbędzie się bieg „Dziennika Bydgoskiego". Wydawnictwo naszego pisma wyznaczyło nagrodę 3.000 zł. za najlepszego konia.

— **Nowe rozporządzenia.** „Monitor Polski" nr. 162 zawiera: wykaz szkół, w których nauka uprawnia do zwrotu opłat szkolnych w roku szkolnym 1929/30; oraz ruch służbowy w ministerstwach: spraw wewnętrznych, skarbu, komunikacji i reform rolnych.

— **Nominacja dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.** W dniu 17 lipca br. mianował Minister Przemysłu i Handlu p. Eugienjusza Wcisło, radcę ministerjalnego M. P. i H., dyrektorem Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

P. radca Wcisło urodził się w r. 1885 w Krakowie i tamże na Uniwersytecie Jagiellońskim ukończył studja prawnicze, przyczem otrzymał specjalne wyróżnienie w naukach ekonomicznych. Po ukończeniu studjów uniwersyteckich pracował przez dłuższy czas w adwokaturze Małopolski Zachodniej. Po odrodzeniu Rzeczypospolitej w r. 1919 wstąpił do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, gdzie niezadługo został mianowany radcą. W ostatnich latach był powoływany przez rząd do rad administracyjnych przedsiębiorstw państwowych. Pozatem pełnił funkcję komisarza ministerjalnej wyższej komisji egzaminacyjnej oraz sprawował urząd komisarza rządowego przy giełdzie warszawskiej. Na polu publicystyki dał się poznać w całym szeregu artykułów z dziedziny polityki gospodarczej o charakterze zasadniczym i polemicznym. Jest jednym z pierwszych organizatorów P. W. K., dla której oddał wolny czas i pióro.

P. Wcisło znany jest z prawości charakteru oraz daru szybkiej orjentacji, a rozległa jego praktyka i znajomość rzeczy dają gwarancję, że praca nowego dyrektora Izby bydgoskiej będzie nader owocna.

— **Związek Powstań Narodowych.** Grupa Powst. Wlkp. z r. 1918/19. Zebranie przed poświęceniem sztandaru odbędzie się jutro w sobotę 20 bm. o godz. 7-ej w lokalu druha Dudziaka „Dom Czeladzi", ul. Zygmunta Augusta obok dworca. Z powodu bardzo ważnych spraw, komplet konieczny.

— **O skrzynki pocztowe dla poczty lotniczej.** Bydgoska Izba Przemysłowo-Handlowa wystąpiła do Dyrekcji Poczt i Telegrafów z wnioskiem o umieszczenie w Bydgoszczy w kilku ruchliwszych punktach miasta specjalnych skrzynek pocztowych, przeznaczonych na korespondencję, mającą być wysłaną samolotami „Lotu" do: Katowic, Poznania i Gdańska. Ze względu na to, że specjalne skrzynki dla poczty lotniczej znajdują się w miastach, mających linje lotnicze, spodziewać się należy, że wniosek Izby zostanie w niedługim czasie zrealizowany.

— **Manjacy.** Niektórzy z młodych ludzi mają szczególną manję wyrzynania na ławkach w ogrodach swych inicjałów, lub różnych "hieroglifów", nie zdając sobie może nawet sprawy z tego, że popełniają czyn nieetyczny, niszcząc i szpecąc rzecz, służącą dla ogólnego użytku. Prawie wszystkie ławki w ogrodach noszą na sobie znaki tego brzydkiego wybryku, którego należy młodzieży zaprzestać, gdyż jest on poza swą nieetycznością karalny sądownie i łatwo taki młodzieniec może się dostać tam, gdzieby z pewnością nie życzył sobie być.

— **Włamanie do kiosku i ujęcie sprawców.** W nocy z 18 na 19 bm. zapomocą rozerwania żaluzji u okna włamali się złodzieje do kiosku p. Antoniego Owsianowskiego przy ul. Poznańskiej 20, gdzie skradli wiele wyrobów tytoniowych oraz czekoladę i cukry, niestwierdzonej dotąd wartości. Sprawców włamania ujęto w osobach 25-letniego Kazimierza Kwiatkowskiego za mieszkałego przy ulicy Wincentego Pola 11 i 24-letniego Jana Ezała zamieszkałego przy ulicy Poznańskiej 23. Część towaru sprawcom odebrano, część zaś zdołali w pośpiechu gdzieś porzucić. Oddano ich do dyspozycji sądu.

Nieporozumienie.

Z kół inwalidzkich piszą nam:

Szanowna Redakcjo! Przed 2 dniami czytałem w „Dzienniku Bydgoskim", że utworzył się specjalny Komitet dla urządzenia obchodu „Święta Żołnierza". Bardzo to piękne i szlachetne, jest w tem tylko jedno „ale". Mianowicie „Święto Żołnierza" obchodziło rok rocznie miejscowe Koło Związku Inwalidów Wojennych szczególnie ku uczczeniu rocznicy „Cudu nad Wisłą". W roku bieżącym — jak nam zakomunikował zarząd naszego Koła — mamy równocześnie obchodzić 10-tą rocznicę istnienia i poświęcić sztandar. Prace przygotowawcze posunęły się już dosyć daleko.

Czy wobec tego nie będzie kollizji między temi 2 świętami, tembardziej, że i Związek upatrzył sobie dzień 15 sierpnia?

Może Komitet, który organizuje „Święto Żołnierza" poraz pierwszy w Bydgoszczy, weźmie to pytanie pod uwagę?

Inwalida - powstaniec.

Wyścigi konne z totalizatorem.

W sobotę, dnia 20 i w niedzielę, dnia 21 lipca dalsze dni wyścigów konnych z totalizatorem w Bydgoszczy na torze w Kapuściskach Małych. Rozegranych zostanie ogółem 14 gonitw w tem: 8 płaskich, 3 z płotami i 3 z przeszkodami.

Najgłówniejsza to gonitwa z płotami z nagrodą „Dziennika Bydgoskiego" zł 3.000; — zgłoszono do gonitwy tej dobre konie, to też zapowiada się bardzo ciekawie.

Duże zainteresowanie budzi również gonitwa płaska im. Fryderyka Jurjewicza z nagrodą 1.500 zł, do której zgłoszono 6 koni. Do innych gonitw zgłoszono po 14 i 15 koni, wyścigi zatem, czem bliżej ku końcowi, tem są ciekawsze i budzą u publiczności coraz większe zainteresowanie.

Dojazd na tor pociągiem kolejowym o godzinie 15,40 — oraz autobusem z pod poczty. Początek gonitw o godz. 16.

Poniżej podajemy wynik mianowań koni do gonitw na dnie 20 i 21 lipca br.

Płaska — nagroda 1.000 zł.
Dystans około 1.100 mtr.

Leonidas — Lehmanna Nitschego — N. N.; Ma dolary — Ign. hr. Mielżyńskiego — ż. Tuchołka.

Płoty — nagroda 1.000 zł
Dystans około 2.800 mtr.

Too Good — por. Pieczyńskiego i kpt. Harlanda — por. Pieczyński. Sierota — H. Pomernackiego — por. Kwieciński. Agamemnon — rtm. Karczewskiego — właściciel. Byle Jaki — płk. Karatiejewa — j. Wyżgalski. Karara — A. Friedmanna — N. N. Urwipołeć — L. J. bar. Kronenberga — j. Lipiński. Kaprys — Gr. Ofic. 9 p. Strzelców Konnych — N. N.

Przeszkody — nagroda 800 zł.
Dystans około 3.600 mtr.

Dziuchna — Gr. Ofic. 19 p. Ułanów — N. N. Urwipołeć — L. J. bar. Kronenberga — p. M. Rowton. Arpad — Br. W. i Fr. kpt. Mrowec — kpt. W. Mrowec. Filadelfja — Br. W. i Fr. kpt. Mrowec — kpt. W. Mrowec. Ma Coquine — por. Jankowskiego — właściciel. Ognista — por. Miklewskiego — właściciel. Mrokota — rtm. K. Święcickiego — właściciel. Groźny — Gr. Ofic. 9 p. Strzelców Konnych — por. Bohdanowicz. Rascal — ppłk. Grobickiego — rtm. Karczewski. Arkan — rtm. K. Święcickiego — właściciel. Czarowna — por. Miklewskiego — właściciel.

Przeszkody poza kat. — nagroda 600 zł
Dystans około 3.200 mtr.

Mrokota — rtm. K. Święcickiego — właściciel. Sierota — H. Pomernackiego — por. Kwieciński. Rascal — ppłk. Grobickiego — rtm. Karczewski. Saloma — M. S. Wojsk — por. Pieczyński. Czarowna — por. Miklewskiego — właściciel. Nikanor — Br. W. i Fr. kpt. Mrowec — kpt. W. Mrowec. Rysia — Gr. Ofic. 7 D. A. K. — kpt. Bylczyński. Rosa — Ign. hr. Mielżyńskiego — p. Z. hr. Mielżyński-Kurnatowski. Ognista — por. Miklewskiego — właściciel. Filadelfja — Br. W. i Fr. kpt. Mrowec — kpt. W. Mrowec. Horodenka — Gr. Ofic. 15 p. Ułanów — por. Bobiński. Arpad — Br. W. i Fr. kpt. Mrowec — kpt. W. Mrowec. Korea — Gr. Ofic. 7 p. Strzelców Konnych — N. N. Arkan — rtm. K. Święcickiego — właściciel.

Płaska poza kat. im. Fryderyka Jurjewicza nagroda 1.500 zł.
Dystans około 2.100 mtr.

Allegra — Ofic. 17 p. Ułanów — j. Jagodziński I. Zulus — W. Verkay'a — N. N. Aurora II — Władysława Zakrzeńskiego — ż. Pasternak. Lassie — W Verkay'a — ż. Tuchołka. Zbir — L. J. bar. Kronenberga — j. Tobjasz. Kaprys — Gr. Ofic. 9 p. Strzelców Konnych — N. N.

Płaska — nagroda 600 zł.
Dystans około 1.600 mtr.

Aśćka — A. Friedmanna — chł. Bryk III. Jegomość — K. i K. Ważyńscy — j. Bews. Najada — Br. W. i Fr. kpt. Mrowec — kpt. W. Mrowec. Ale Baba — L. J. bar. Kronenberga — j. Tobjasz. Goergina — B. Peretjatkowicza — N. N. Coco — Gr. Ofic. 7 D. A. K. N. N. Astrid — Gr. Ofic. 19 p. Ułanów — j. Osiński. Cyranka — W. Verkay'a — N. N. Mista — płk. Karatiejewa — chł. Pielak. Eskorta — por. Kwiecińskiego i H. Pomernackiego — N. N. Intryga — Gr. Ofic. 7 p. Strzelców Konnych — N. N. Flos — płk. Karatiejewa —. j. Wyżgalski. Matala — Wł. Zakrzeńskiego — ż. Pasternak. Gewont II. — Gr. Ofic. 9 p. Ułanów — N. N.

Płaska — nagroda 800 zł
Dystans około 850 mtr.

Impas — Wł. Zakrzeńskiego — ż. Pasternak. Leonidas — Lehmanna Nitschego — N. N. Gryf — K. i K. Ważyńscy — j. Bews. Kasztelanka — Ign. hr. Mielżyńskiego — ż. Tuchołka. Będzie Jutro — L. J. bar. Kronenberga — j. Tobjasz.

Na dzień 21 lipca.
Płaska poza kat. — nagroda 800 zł.
Dystans około 1.800 mtr.

Fürstenberg — Ofic. 17 p. Ułanów — N. N. Comtesse — Gr. Ofic. 8 p. Strzelców Konnych — N. N. Coco — Gr. Ofic. 7 D. A. K. — kpt. Bylczyński. Mnich — Ign. hr. Mielżyńskiego — p. Z. hr. Mielżyński-Kurnatowski. Lawa — Ign. hr. Mielżyńskiego — p. Z. hr. Mielżyński-Kurnatowski.

Płaska — nagroda 600 zł.
Dystans około 850 mtr.

Branka — por. Bogusławskiego — N. N. Brawura II. — Ofic. 17 p. Ułanów — j. Jagodziński I. Impas — Wł. Zakrzeńskiego — ż. Pasternak. Rama — Z. Studzińskiego — ż. Tuchołka. Będzie Jutro — L. J. bar. Kronenberga — j. Tobjasz. Wiedenka — J. bar. Ike-Duninowskiego — chł. Bryk II. Gryf — K. i K. Ważyńscy — j. Bews. Bambus — Ign. hr. Mielżyńskiego — ż. Tuchołka.

Płaska poza kat. — nagroda 800 zł.
Dystans około 1.800 mtr.

Cyranka — W. Verkay'a — N. N. Hera II. — B. Peretjatkowicza — N. N. Dumny — rtm. W. Mirnego — j. Józef Jagodziński I. Malta — Gr. Ofic. 19 p. Ułanów — chł. Woraczek. Ataman II. — płk. Karatiejewa — chł. Pielak. Agamemnon — rtm. Karczewskiego — N. N. Czekolada — Ign. hr. Mielżyńskiego — ż. Tuchołka. Nigme — P. i St. Żarczewskich — N. N. Eskorta — por. Kwiecińskiego i H. Pomernackiego — N. N. Ramkor — Gr. Ofic. 21 p. Ułanów — N. N. Herold — Gr. Ofic. 9 p. Strzelców Konnych — N. N. Coco — Gr. Ofic. 7 i 11 D. A. K. — N. N. Flos — płk. Karatiejewa — j. Wyżgalski. Nicpota — rtm. K. Święcickiego — N. N.

Płoty poza kat. — nagroda „Dziennika Bydgoskiego" 3.000 zł.
Dystans około 2.400 mtr.

Kinmal — rtm. W. Mirnego — por. Bohdanowicz. Leśkowa — por. Wł. Zgorzelskiego — rtm. K. Święcicki. Ułan — rtm. Antoniewicza i rtm. Królikiewicza — por. Nestorowicz Too Good — por. Pieczyńskiego i kpt. Harlanda — por. Pieczyński. Mandarynka — Ign. hr. Mielżyńskiego — kpt. Bylczyński. Komtur — L. J. bar. Kronenberga — p. M. Rowton.

Płoty — nagroda 800 zł.
Dystans około 2.400 mtr.

Korea — Gr. Ofic. 7 p. Strzelców Konnych - N. N. Imre — K. Łaszcza — N. N. Alarm — Gr. Ofic. 8 p. Strzelców Konnych — N. N. Jegomość — K. i K. Ważyńscy — N. N. Byle Jaki — płk. Karatiejewa — j. Wyżgalski. Zwillingsschwester — por. Koźmińskiego — N. N. Agamemnon -- rtm. Karczewskiego — właściciel. Nigme — P. i St. Żarczewskich — p. St. Żarczewski. Sierota — H. Pomernackiego — por. Kwieciński. Borsuk — rtm. Antoniewicza i rtm. Królikiewicza — por. Nestorowicz. Herold — Gr. Ofic. 9 p. Strzelców Konnych — N. N. Coroma — Gr. Ofic. 21 p. Ułanów — chł. Toboła.

Płaska — nagroda 800 zł.
Dystans około 1.600 mtr.

Eskorta — por. Kwiecińskiego i H. Pomernackiego — N. N. Lawa — Ign. hr. Mielżyńskiego — ż. Tuchołka. La Monteria — J. bar. Ike-Duninowskiego — chł. Bryk II. Samum — Gr. Ofic. 15 p. Ułanów — N. N. Zwillingschwester — por. Koźmińskiego — N. N. Marpessa — P. i St. Żarczewskich — N. N. Antypka — L. J. bar. Kronenberga — j. Tobjasz. Bosfor — K. i K. Ważyńscy — j. Bews. Charming — W. Verkay'a — N. N. Towarzysz — Gr. Ofic. 9 p. Strzelców Konnych — N. N. Irena — G. Jaszwilego — N. N. Gewont II. — Gr. Ofic. 9 p. Strzelców Konnych — N. N. Jegomość — K. i K. Ważyńscy — j. Bews. Komtur — L. J. bar. Kronenberga — j. Tobjasz. Iwonka — K. Łaszcza — N. N.

Przeszkody — nagroda 1.000 zł.
Dystans około 4.200 mtr.

Arkan — rtm. K. Święcickiego — właściciel. Westalka — rtm. Antoniewicza i rtm. Królikiewicza — por. Nestorowicz. Frasquita — Gr. Ofic. 19 p. Ułanów — N. N. Ma Coquine — por. Jankowskiego — właściciel. Karara — A. Friedmanna — N. N. Filadelfija — Br. W. i Fr. kpt. Mrowec — kpt. W. Mrowec.

Pożyczka dla miasta Bydgoszczy na budowę elektrowni.

Jak wiadomo, miasto Bydgoszcz starało się o pożyczkę w Banku Gospodarstwa Krajowego na dokończenie budowy elektrowni miejskiej. Jednak bez skutku, bowiem Bank Gospodarstwa wstrzymał wszelkie kredyty.

Dopiero dzięki szczęśliwym zabiegom radcy Wachego udało się uzyskać pożyczkę na elektrownię w sumie 1.500.000 w Amerykańskim Banku w Warszawie, finansującym syndykat zapałczany w Polsce.

Pierwsza rata w sumie 500 tys. zł wpłynęła do Kasy Miejskiej w dniu 18 bm. tj. w ub. czwartek, pozostały miljon wpłynie w ciągu dwóch miesięcy.

Pożyczka ta jest krótkoterminowa i spłacalna w ciągu 1931 r.

Dzięki tej pożyczce budowa elektrowni, jak należy przypuszczać, będzie ukończona w październiku, co jest niezmiernie ważne dla przemysłu i obywatelstwa.

W sprawie konfiskaty nr. 162 „Dziennika Bydgoskiego".

We wtorek, dnia 16 lipca br. skonfiskowano część nakładu „Dziennika Bydgoskiego" za artykuł p. t. **„Przyczynek do głodu mieszkaniowego".** Wobec spóźnionej pory i rozebrania większej części materjału, wydanie drugie wyszło w szczupłej liczbie egzemplarzy. Z tego samego powodu mogliśmy powtórzyć tylko odcinek powieściowy ze skonfiskowanego numeru.

Spodziewamy się, że P. T. Czytelnicy, którzy nie otrzymali we wtorek „Dziennika" — uwzględnią powody, dla jakich nie mogliśmy Im dostarczyć wtorkowego materjału.

Na liczne zapytania w tej sprawie osobnych odpowiedzi wyjaśniających udzielać nie możemy.

— **P. Helena Tuszyńska,** zamieszkała przy ul. Jasnej 12 prosi nas o zaznaczenie, ze to nie ona wywołała zbiegowisko przy ul. Dworcowej z 16 na 17 bm. i nie ona uderzyła pewnego pana w twarz, lecz ów pan ją uderzył, że nie reagowała na jego propozycję.

— **Kobiety się pobiły.** Wczoraj w godzinach popołudniowych na Starym Rynku powstała bójka między kobietami sprzedającemi i kupującmi jagody. Powód do bójki dała pewna kobieta, która pod pretekstem zakupu jagód, chodziła od jednej do drugiej przekupki i próbowała jagody, biorąc je do ust palcami. — I tak się w nich widocznie rozsmakowała, że poczęła następnie już brać pełnemi garściami. Nie spodobało się to jednej z sprzedających i trzepnęła amatorkę bezpłatnych jagód po kapluszu, ta znów ze swej strony pogłaskała przekupkę po buzi. Przekupce przyszły z pomocą inne a i amatorka jagód również znalazła u przechodzących kobiet pomoc tak, że powstała wojna między babami, które dopiero dwaj policjanci z wielkim trudem rozpędzili.

Oszustka podszyła się pod cudze nazwisko.

Niejaka Katarzyna Michalikowa, zamieszkała w Paulinie pow. wyrzyskiego, zjawiła się u agenta firmy Singera p. Wyborskiego i przedstawiwszy się za właścicielkę 25-morgowego gospodarstwa w Paulinie Katarzynę Niedbalową, zażądała udzielenia jej na kredyt maszyny do szycia. P. Wyborski stwierdził telefonicznie, że rzeczywiście Niedbalska jest właścicielką 25 morgowego gospodarstwa i nie podejrzewając, że oszustka podszywa się pod to nazwisko, wydał jej maszynę, na którą wystawiła weksel, podpisując się jako Niedbalowa. Oszustka sprzedała natychmiast maszynę i ulotniła się w niewiadomym kierunku.

— **Walki zapaśnicze u Kocerki.** W 19-tym dniu turnieju (wczoraj) nowoprzybyły szampjon Westfalji Turau łatwo zwyciężył dwóch przeciwników Bębenka w 13 minutach i Denego w 7 m. Ostap-Tuma pokonał Kempę w 10½ min., Jankowski Iczka w 18 min. i nowoprzybyły żydowski zapaśnik Faktor Szternberga w 14 min. Zażądana przez Krotona walka rewanżowa z Rogenbaumem po upływie pół godziny rezultatu nie dała. — **Dziś, w piątek,** 19 lipca drugi występ arbitra i kierownika turnieju Mortona. Program składa się z walki francuskiej, walki wolno-amerykańskiej, boksu angielskiego oraz trudnych ćwiczeń z „żywą wagą" na czele. Walczy 6 par: pomiędzy innemi decydujące spotkanie w walce francuskiej (1 godzina 10 min.) brutalnego Litwina Sprincisa z klasycznym technikiem Mortonem, spotkanie nowoprzybyłego Turaua z Krotonem i decydujący **do 15 rund** rewanżowy mecz boksu angielskiego pomiędzy Mortonem a Jankowskim z premją 100 złotych ze strony Mortona. Jak widać z tych zapowiedzi, wieczór dzisiejszy w ogrodzie Kocerki zapowiada się naprawdę sensacyjnie.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Awanturnik.** W nocy z 18 na 19 bm. niejaki Paweł Fr., będąc w stanie pijanym, zaczepiał na ulicach przechodniów i wszczynał z nimi bójki, wywołując zbiegowisko. Awanturującego się opoja odstawiono do aresztów.

— **Za kradzież** dokonaną przy pomocy włamania do mieszkania p. B., zamieszkałego przy ul. Wysokiej 11, ujęto 28-letnią Franciszkę B., którą odstawiono do dyspozycji sądu.

— **Ujęcie poszukiwanego.** Ujęło w Bydgoszczy poszukiwanego od dłuższego już czasu za kradzież 18-letniego Eustachego M. z Inowrocławia.

— **Ujęty za kradzież.** Policja ujęła za kradzież likierów, dokonaną dnia 18 bm. w firmie Kontzer przy ul. Jagiellońskiej, niejakiego Stanisława S., któremu towar w części odebrała.

— **Ujęto** 4 złodziei, 4 niewiasty za przekroczenie sanitarno-obyczajowe i jednego poszukiwanego.

ZABAWY I KONCERTY.

ZABAWA LEŚNA. W niedzielę dnia 21 bm. urządza 1. komp. 62. p. p. Wlkp. wielką zabawę leśną w lesie za szkołą oficerską. Do tańców i w czasie zabawy przygrywać będzie orkiestra 62. p. p. Wlkp. Początek zabawy godz. 15. Na miejscu tani i smaczny bufet kasyna podofic. 62. p. p. Wlkp. (19102

Tow. Powst. i Woj. Wilczak—Okole urządza w niedzielę dnia 21 bm. wycieczkę na 6-tą śluzę. Zbiórka członków o godz. 1 popoł. przy małym dworcu kolejowym.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Niezwykłemi są wypadki z życia artystów cyrkowych. Ekran filmowy w dzisiejszej dobie, doskonale je ilustruje, zdradzając tajniki zakulisowe cyrku w barwach zgoła naturalnych. Dzisiejsza premjera jest jedną z tych, którą osnuto na tle miłości młodzieńca z tancerką cyrkową, córką dyrektora. Silne sceny tragiczne, z których porwanie dziecka przez małpę budzi grozę w widzu, barwne tło cyrku, urozmaicone atrakcjami, czyni obraz bardzo zajmującym. To też **„Cyrk Wolfsona"** wszędzie cieszył się powodzeniem. Nadprogram dwie wesołe farsy.

NOWOŚCI. „Tango miłości" jest dramatem wykonanym na wielką skalę. Scenarjusz pełen niespodzianek. Ciekawą akcję śledzimy z zaciekawieniem. Carmel Mayers w roli Loli, dała wspaniałą postać. Nadprogram farsa 3-aktowa pt.: **Garderobiana Fifi".**

MARYSIEŃKA dziś po raz ostatni wyświetla podwójny program: **„Autem po szczęście"** oraz **„Tajemniczy gość"** z udziałem znanych aktorów wytwórni Foxa.

CORSO. Dziś premjera potężnego dramatu sensacyjnego, ilustrującego walkę z nieprzebierającą w środkach szajką złoczyńców pt.: **„Czarny jeździec"** (Rycerz nocy). W rolach głównych premjowana piękność Ethelyn Clair i dawno niewidziany w Bydgoszczy, bożyszcze amerykanek **William Desmond.** Prócz tego nadprogram.

KINO WOJSKOWE 62 PP., ul. Sowińskiego (obok dworca) wyświetla film pt.: **„Panienka od szlagierów",** arcywesoła komedja w 9 aktach. Nadprogram: komedja. Początek seansów: w piątek i sobota o godz. 7,30 a w niedzielę o godz. 5, 7, i 9.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie **filji transportowców** odbędzie się jutro w sobotę, 20 bm. o godz. 7-ej wiecz., na sali posiedzeń Dworcowa 2 (sekretarjat).

O liczne przybycie prosi

Zarząd.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Prawdziwy stan sytuacji gospodarczej Polski.

(Na marginesie zjazdu powiatowego W. T. K. R.

Bydgoszcz, w lipcu.

Pisaliśmy już o zjeździe powiatowym Wielkop. Tow. Kółek Roln. okręgu bydgoskiego. Na zjeździe tym odczytano dwa referaty: pierwszy, napisany przez inżyniera Witolda Okoniewskiego, stwierdzał **szkodliwość ingerencji rządu w obrocie rolnym** i domagał się **daleko idących reform** obecnej polityki gospodarczej rządu, — drugi, którego autorem był p. rotmistrz Dudziński z Gościeradza, stawał zdecydowanie w obronie rządowych poczynań i wykazywał, **kto ponosi winę za obecny stan gospodarki rolnej.**

Referat pierwszy był wyciągiem ze sprawozdania naszego doradcy finansowego Deweya. Omawiał on sprawę ceł przywozowych, wywozowych na żyto, mąkę żytnią i pszenicę — stwierdzał **krytyczne położenie nich.** Wysuwał **żądanie ochrony celnej, wyrolnictwa, zwłaszcza na ziemiach zachoddawania świadectw** (zaświadczeń) **wywozowych i przywozowych, zniesienia przepisów przemiałowych, zaniechania rezerw zbożowych, zaprzestania handlu zbożem przez instytucje rządowe.**

Były to poważne żądania i zarzuty przeciw obecnej polityce gospodarczej rządu. To też koreferat poświęcony był głównie krytycznemu ich rozpatrzeniu i obronie rządu. Źle było — stwierdzał referat — w zeszłym roku z dwu przyczyn. Podzielmy je na wewnętrzne i zewnętrzne. Otóż rząd skupował zboże i **tworzył rezerwy, opierając się na danych statystycznych, że niema zapasów żyta w kraju.** Okazało się, że **statystyka była fałszywa, ponieważ większość rolników podawała umyślnie nieścisłe wiadomości, bojąc się... urzędu podatkowego.** Gdy się okazało, że są jeszcze znaczne zapasy prywatne, rząd udzielił zezwolenia na wywóz pewnym spółdzielniom handlowym. Sam wtedy dopiero sprzedał 20 tysięcy ton zboża zagranicę; rezerwy zaś wycofał z rynku wewnętrznego. I wtedy cena zboża poszła w górę.

Na poprzednie obniżenie cen zboża wpłynęły rozmaite przyczyny: wewnętrzne i zewnętrzne. Przedewszystkiem wewnętrzne: 1) rolnik polski nie umie handlować, 2) zbyt pochopnie sądzono w żniwa o obfitości zbiorów, 3) podawanie fałszywych danych korespondentom i urzędnikom statystycznym.

Były też i przyczyny zewnętrzne. Najgłówniejszą z nich — **światowy kryzys rolnictwa.** Poza tem Ameryka, która sama posiada ¼ zapasów zboża na świecie, rzuciła swoje zapasy na rynek, wpływając znacznie na obniżenie cen. Najgłówniejszą jednak przyczyną kryzysu naszego rolnictwa jest **wojna gospodarcza, którą tendencyjnie prowadzą z nami Niemcy.** Chcąc zgnębić polskie rolnictwo, krzyżują jego plany na każdym kroku. Największy zaś nacisk kładą na cła na towary, importowane z Polski.

Aby wyrównać i pokryć straty, by do maksimum podnieść cenę zboża, musimy: **przeprowadzić szereg ulepszeń** w naszym handlu **zbożowym, zorganizować kooperatywy — „Rolniki". Dzielnica zachodnia winna stać się dla reszty Polski centrum hodowlanem zboża nasiennego, gatunkowego.** Straty dotychczasowe może pokryć standaryzacja zboża. Tylko zorganizowanie wewnątrz kraju może wzmóc naszą produkcję i jakość gospodarki zbożowej.

* * *

Nad obu referatami wywiązała się żywa dyskusja, będąca jak gdyby uzupełnieniem i dopełnieniem całego szeregu bolączek i zagadnień, poruszonych w jednym i drugim referacie.

Omawiano m. in. sprawę **etatyzmu,** przeciw **któremu odzywały się żywe głosy sprzeciwu.**

Okazuje się, że większość rolników nie będzie mogła w tym roku zamówić nawozów sztucznych, gdyż nie ma poprostu pieniędzy.

Podkreślano specjalnie **nieścisłość statystyk;** w większości wypadków sołtysi podawali urzędnikom schematyczne statystyki o połowę lub więcej niedokładne. Przypominano objaw charakterystyczny, iż **na przednówku zapowiadała się zwykle katastrofa, a potem następowało nieoczekiwane polepszenie.**

Nie istnieje u nas prawie inicjatywa prywatna; jeśli zaś istnieje, nie liczy się ona z dobrem państwa. Należy zatem w pierwszym rzędzie **dążyć do tworzenia kooperatyw — „Rolników".** Oto wniosek, wyłaniający się po całej tej dyskusji. **(bar.)**

Przypomnienie dla podatników.

Urzędy Skarbowe Bydgoszcz—miasto I. i II. przypominają raz jeszcze, że 1) 15 lipca b. r. upływa termin wpłaty podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w miesiącu czerwcu b. r. przez przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kategorji i przedsiębiorstwa przemysłowe I. do V. kat. prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze — wszystkie; 2) 15 lipca br. upływa termin płaty odroczonej zaliczki na poczet podatku przemysłowego od obrotu za I. kwartał 1929 (według doręczonych przypomnień) przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, wymienione w punkcie 1), a **nieprowadzące** prawidłowych ksiąg handlowych, tudzież przedsiębiorstwa handlowe III. i IV. kat., przedsiębiorstwa przemysłowe VI. do VIII. kat., zajęcia przemysłowe I.—II. kat. oraz samodzielne wolne zawody. W razie nie otrzymania przypomnienia, należy wpłacić zaliczkę w wysokości $^{1}/_{5}$ kwoty podatku od obrotu wymierzonego za rok 1928. Ulgowy termin 14 dniowy nie obowiązuje do zaliczki wymienionej pod 2). W razie nieuiszczenia tej zaliczki do dnia 15 lipca br. będą pobrane kary za zwłokę w wysokości 2% w stosunku miesięcznym od 30 maja 1929 r. począwszy; 3) Pozatem w lipcu płatny jest państwowy podatek od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w ciągu 7 dni licząc od dnia, w którym dokonano potrącenia; 4) W lipcu płatne są kwoty podatków, na które otrzymali płatnicy nakazy płatnicze z terminem płatności w lipcu 1929, tudzież kwoty podatków odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w lipcu 1929 r.

Równocześnie podaje się do wiadomości, że prośby o ratalne spłaty **zaliczki** tak miesięcznych jak i kwartalnych nie mogą być i nie będą uwzględnione.

Po 15 lipca 1929 przystąpią Urzędy Skarbowe do przymusowego ściągnięcia nieuiszczonych zaliczek.

Nowa taryfa towarowa na P. W. K.

Z dniem 1 października wprowadzona zostanie w życie na Polskich Kol. Państw. nowa taryfa towarowa. Nowa taryfa uzgodniona została przez władze rządowe z przedstawicielami sfer gospodarczych oraz Komitetem Państw. Rady Kolejowej. W stosunku do projektu Komitetu Taryfowego, **nowe stawki uległy pewnym zmianom, a to w kierunku zniżki.** Komitet Taryfowy proponował podwyższenie stawek taryfowych do tej wysokości, aby w ogólnej sumie podnieść o 160 miljonów dochód z tego źródła. Tymczasem jednak po uzgodnieniu ze sferami gospodarczemi i uwzględnieniu interesów przemysłu i handlu, projektowaną kwotę zwiększenia dochodów zmniejszono do sumy 100 miljonów zł.

Zniżka opłat za mieszkania 1 i 2 pokojowe.

Z powodu ostatniej zwyżki komornego, wynoszącego już obecnie 73 proc. komornego przedwojennego, wysokość opłat za mieszkania 1- i 2-izbowe uległa od lipca br. **znacznej redukcji,** odpadł bowiem obowiązek pokrywania przez lokatorów świadczeń, jak **opłaty za czyszczenie kominów, dostarczanie światła do sieni, schodów i korytarzy, wywóz śmieci i wydatki na wynagrodzenie dozorców domów.**

Zgodnie z art. 7 Ustawy o Ochronie lokatorów, **wydatki na wymienione wyżej cele pokrywać mają wyłącznie właściciele nieruchomości. Obowiązkiem więc zainteresowanych lokatorów jest, sprawdzić we własnym interesie wysokość obecnie obowiązującego komornego, które nie powinno przekraczać 73 proc. czynszu przedwojennego.**

Od 1 października br. wysokość komornego od wymienionych mieszkań przekroczy 75 proc. komornego przedwojennego, odpadną więc opłaty za wodę, kanały i wywóz nieczystości, wszystkie zatem wspomniane świadczenia pokrywać będą od tego czasu właściciele nieruchomości w myśl postanowień ustawy o Ochronie lokatorów.

Europa otrzymała 2 i pół miljarda dolarów w pożyczkach i kredycie.

Według statystyki ministerstwa handlu w Waszyngtonie Amerykanie przekazali w formie pożyczek lub kredytów dla Europy sumę 2 miljardów 500 milj. dolarów, przyczem w sumie tej nie są objęte kredyty, udzielane osobom prywatnym. Z sumy tej 500 miljonów umieszczonych zostało w przedsiębiorstwach, kontrolowanych przez towarzystwa amerykańskie. Natomiast 1 miljard 500 miljonów dolarów jest to wartość akcyj, zakupionych od 1914 roku przez Amerykanów. Według komentarza załączonego do tej statystyki, amerykańskie ministerstwo handlu uważa, że **wywóz kapitałów amerykańskich do Europy wzrasta z roku na rok** o sumę mniejwięcej 250 miljonów dolarów.

Przeciw zwyżce ceł amerykańskich.

Stała się rzecz niebywała. Przeciwko projektowanej zwyżce ceł amerykańskich akredytowani przedstawiciele państw Hiszpanji, Szwecji i Włoch założyli protest. Senator Smith oświadczył podczas swego przemówienia w senacie, że **nie pojmuje śmiałości państw, które usiłują wpłynąć na sprawy natury wewnętrznej,** podlegające wyłącznej ocenie czynników miarodajnych w Stanach Zjednoczonych. Protest trzech państw wymienionych jest tem charakterystyczniejszy, że — jak już raz pisaliśmy — Ameryka nie wstąpiła nawet do Ligi Narodów, nie chcąc nikomu, w myśl zasady prez. Monroego „Ameryka dla Amerykanów" — przyznawać prawa do mieszania się w jej stosunki wewnętrzne.

W sprawie komunikacji telefonicznej z Norwegją.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że w myśl reskryptu Ministerstwa Poczt i Telegrafów z dnia 4 lipca br. Nr. 3229/VIII — wprowadza się od 10 lipca br. komunikację telefoniczną między Bydgoszczą i Gdynią z jednej strony, a Oslo i Trondhjem z drugiej strony przez całą dobę.

Opłata za 3-minutową rozmowę z Oslo wynosi 13 fr. 80 c., z Trondhjem 15 fr. Dopuszcza się rozmowy zwykłe, pilne, wezwania do rozmównicy, uprzedzenie o rozmowie, rozmowy abonamentowe w godzinach słabego ruchu między 19—8, rozmowy na oznaczoną zgóry godzinę oraz żądania informacyj.

W sprawie komunikacji telefonicznej z Francją.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy podaje do wiadomości, w myśl reskryptu Ministerstwa Poczt i Telegrafów z dnia 3 lipca br. Nr. 3170/VIII — wprowadza się od 10 lipca br. komunikację telefoniczną przez całą dobę:

a) między wszystkiemi urzędami francuskiemi, leżącemi w departamentach Meurthe et Mosell, Moselle, Bas-Rhin, Haut-Rhin, Vosges z jednej strony a Bydgoszczą i Gdynią z drugiej strony;

b) między Bydgoszczą i Gdynią z jednej strony a Paryżem z drugiej strony. Opłata za 3-minutową rozmowę zwykłą między urzędami wymienionemi pod a) wynosi 10 fr. 20 cent. złotych, oraz między urzędami wymienionemi pod b) 12 fr. 20 cent. złotych. W ruchu telefonicznym z Francją dopuszczone są narazie państwowe i prywatne rozmowy zwykłe i pilne, oraz rozmowy abonamentowe za zniżoną opłatą o 50% w godzinach słabego ruchu od 19—8. Rozmowy zwykłe i pilne (państwowe i prywatne) przeprowadzane w godzinach słabego ruchu od 19—8 są zniżone o 40%.

KOMUNIKAT.

W tych dniach zwiedzili Zakłady Mechaniczne „Ursus" w Czechowicach pod Warszawą przedstawiciele Prezydjum Magistratu m. st. Warszawy. Zwiedzającym zademonstrowano sześciokołowe podwozie o niezależnych tylnych osiach, skonstruowane dla kursowania po terenie bezdrożnym oraz typy wozów ciężarowych i autobusów. Wszystkie te typy są obecnie wystawione w pawilonie własnym Ursusa na P. W. K. w Poznaniu.

Zwiedzono również odlewnie żeliwa i metali półszlachetnych jak również laboratorja w których prowadzą się prace doświadczalne równolegle do produkcji we wszystkich działach fabrykacji.

Nowoczesna organizacja techniczna, racjonalne i dokładne przygotowanie pracy, terminowe wykonanie i wysoki gatunek produktów, przeprowadzone w całej pełni w Zakładach „Ursus" sprawiły na zwiedzających wrażenie bardzo dodatnie.

Należy przypuszczać, że Instytucje Samorządowe z Magistratem m. Warszawy na czele będą się posługiwały wyłącznie polskiemi samochodami w związku z przeprowadzeniem motoryzacji taboru miejskiego. (19080.

Cedułа urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 18 lipca 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	42,00—43,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.	00,00—93,00
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred.	00,00—44,50
6% listy żytnie Pozn Ziem. Kred.	25,00—00,00
5% Pożyczka premjowa serja II	00,00—63,00
Bank Zw. Spółek Zar. I em.	00,00— 78,50
Poznański Bank Ziemian I em.	00,00— 82,00
Cegielski H. I em.	34,00—00,00
Cukrownia Zduny I em.	00.00— 45,00
„Unja" (dawniej Ventzki) I em.	156,00—000,00

Tendencja: Utrzymana.

Giełda warszawska

dnia 18 lipca

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	106,75	107,00
5-proc. poż. premj. dol.	062,50	061,50	062,00
5 proc. poż. kon.	000,00	042,50	043,50
6-proc. poż. dol.	000,00	0,0000	083,00
10-proc. poż. konw.	000,00	000,00	102,50
5-proc. poż. kol. konw.	000,00	038,00	038,75

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy	000,00—126,00
Bank Handlowy	116,00—000,00
Bank Polski	161,75—164,00
Bank Zachodni	00,00— 73,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	78,50— 00,00
W. T. Węgla	067,75—000,00
Lilpop	30,75— 30,50
Modrzejów	00,00— 24,50
Norblin	000,00—155,00

Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 18. 7. 1929 roku.

Cena za 100 kg.	od zł—do zł
Pszenica nowa	50,50—49,50
Żyto nowe	25,75—26,75
Jęczmień	28,50—00,00
Jęczmień browarny	00,00—00,00
Groch Folgera	00,00—00,00
Groch jadalny polny	00,00—00,00
Groch Viktorja	00,00—00,00
Owies	25,00—26,75
Otręby pszenne	00,00—23 00
Otręby żytnie	00,00—21,50

Bank Polski płacił dnia 19 lipca za:

dolary amerykańskie	8.85—8.84
funty szterlingów	43,10
franki szwajcarskie	170.85
franki francuskie	34.80
marki niemieckie	211,70
guldeny gdańskie	172,28
szylingi austrjackie	125,02
liry włoskie	46,49
korona czeska	26,28

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

K. S. „Iron“. Zebranie miesięczne 19. bm. o godz. 7 w restauracji „Złoty Róg“ na Okolu. W niedzielę, wyjazd I. i II. druż. do Nakła.

Zw. Podoficerów Rezerwy. W niedzielę, dnia 21. bm. odbędzie się ostre strzelanie na strzelnicy w Jachcicach. Zbiórka o godz. 1,30 w południe na moście przy Eksp. Towarowej.

K. S. „Polonja“. Zebranie zarządu w sobotę, 20. bm. o godz. 18 w salce p. Wysockiego przy ulicy Jagiellońskiej róg Ossolińskich. Ze względu na zbliżający się termin biegu do okoła Polski, uprasza się o przybycie członków w pomplecie.

Tow. Powstańców i Wojaków „Macierz“ i Bratnich Towarzystw zawiadamia, iż zebranie Sekcji Sanitarnej w sobotę, 20 bm., o 20 w Gimnazjum Kopernika.

Tow. Powstańców i Woj. Wilczak-Okole. Zebranie komisji w sobotę, 20 bm., o 19 w lokalu drha Jeżaka (Złoty Róg).

K. S. „Bydgoszcz“. W sobotę schadzka w lokalu p. Mellera o 8 wiecz.

Komunikat P. C. K. Oddz. Bydgoszcz. Apel wszystkich Drużyn Sanitarnych w komplecie z posiadanym sprzętem oraz wszystkich absolwentówó kursu sanitarnego w sobotę, 20 bm., o 20 koło Gimnazjum im. Kopernika.

Bydgoskie Tow. Cyklistów. W sobotę, 20 bm., o 20 nadzwyczajne zebranie u p. Wicherta.

S. M. P. Przedświt (oddz. star.). Zebranie zarządu dziś w piątek, o 7 wiecz. w Domu Katolickim przy Farze.

Koło Absolwentów Szkół Handlowych. Wycieczkę do Chmielnik w przyszłą niedzielę tj. 28 bm. wspólnie z Kołem Inowrocławskiem. Wyjazd o 8.04 rano. — W sekretarjacie przy ul. Dworcowej 69 jest do odebrania dwutygodnik „Pracownik“ omawiający kilka aktualnych spraw tyczących się absolwentów.

‚Klub sportowy“ Szkoła zapaśnicza Bydgoszcz. W piątek i sobota o 7,30 wiecz. w siedzibie klubu (Kleina przy ul. Toruńskiej 157 wielki trening na przyszłe zawody o mistrzostwo „Polski“.

Tow. Powst. i Woj. Szwederowo. Zbiórka przy Ekspedycji Towarowej 21 bm. o 1,30, celem wzięcia udziału w ostrem strzelaniu obwodowem na strzelnicy wojskowej.

Zebranie Kat. Tow. Rob. Polskich na Czyżkówku w niedzielę, 21 bm., po sumie w salce obok kaplicy.

Tow. Uczniów Kupieckich. Sekcja piłki nożnej. Zbiórka w niedzielę, o 13,30 przy Rzeźni Miejskiej.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie plenarne w środę, 24 bm., o 20.

Cech szewski. Dnia 22 i 23 bm., o 9 rano, w sali p. Mellera odbędzie się bezpłatny kurs farbowania wszelkiego rodzaju skór i obuwia.

Sokół IV. Bielawy. Dnia 21 bm., o 6,30 zbiórka drużyny ćwiczącej a 6, o 9,30 zbiórka druhów, drużyny niećwiczącej u p. Kocerki.

Tow. Powstańców i Woj. „Macierz“. W niedzielę, 21 o 14 zbiórka na strzelnicy wojskowej. Wzywa się wszystkich członków do wzięcia udziału w strzelaniu.

Tow. Powst. i Woj. Bydgoszcz Wilczak-Okole. Zbiórka drużynowych odbędzie się 19 bm. w lokalu „Złoty Róg“, ul. Grunwaldzka, o godz. 7 wiecz.

Tow. Czeladzi Katolickiej przystąpi w niedzielę, 21 bm., o 8 rano do wspólnej Komunji św. w kościele Earnym.

S. M. „Orzeł“ — Czyżkówko. Nocna wycieczka w sobotę, 20 bm. Zbiórka o 7 wiecz. Powrót w niedzielę po południu kolejką. O liczny udział członków i bratnich towarzytw uprasza Zarząd.

Polskie Stronnictwo Ch. D.

Zebranie Koła Wielkie Bartodzieje odbędzie się **w sobotę** dnia 20 **bm. o godz. 7-mej** wieczór w lokalu p. Feliszkowskiego przy ul. Fordońskiej.

Referat na temat: **„Wybory do Rady Miejskiej“** wygłosi red. **Formański.**

Polskie Str. Ch. D. Śródmieście.

Zebranie Zarządu i mężów zaufania odbędzie się w sobotę dnia 20 bm. o godz. 7-ej w „Resursie Kupieckiej“. Punktualność konieczna.

Prezes.

Sokół V Okole - Wiczak.

Druhowie i Druhny! W niedzielę dnia 21 lipca odbędzie się zlot okręgu V. Zarząd okręgowy zawezwał nas wszystkich do wzięcia udziału.

Stawieniem naszem okażemy potęgę organizacji sokolej, odłóżmy wszelkie sprawy na inny dzień, a w dzień zlotu stańmy ramię przy ramieniu pod sztandarem sokolim.

Zbiórka w niedzielę o godz. 10-tej u p. Kocerki.

W każdej miejscowości istnieje biblioteka T. C. L. która wypożycza książki bezpłatnie i niečłonkom.

Obwieszczenie. Kupiec **Ignacy Borzyszkowski z Chojnic,** prowadzący interes towarów bławatnych, konfekcji męskiej i damskiej - wniósł o odroczenie wypłat w myśl rozp. z dnia 6 marca 1928. Celem rozpoznania sprawy wyznacza się termin na **5 sierpnia 1929 godz. 11** w niżej podpisanym Sądzie, pokój 14. Wierzyciele mogą przybyć na tą rozprawe celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. (19158

Chojnice, dnia 18 lipca 1929 r. **Sąd Grodzki.**

Licytacja upadłościowa

przy ul. Gdańskiej 131/132 na składnicy sped. M. Hertzke'go dawn. Wodtke.

W sobotę, dnia 20 lipca o godz. 11-tej przed poł. sprzedawać będę z polecenia zarządcy upadłości p. adwokata Chrzanowskiego - **większą ilość materjałów damskich oraz gotowej bielizny** a mianowicie: **fartuchy, koszule męskie białe i kolorowe - woal, ryps jedw.** - materjały należące do firmy „Manufaktur“ Okole, ul. Grunwaldzka. (19148

Michał Pichowiak

publ. ustanowiony i zaprzysiężony licytator i taksator
Długa 8 Tel. 1651.

Obwieszczenie o licytacji.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Szubinie na zasadzie § 33 Instrukcji o przymusowem ściąganiu państwowych podatków i opłat z dn. 17/V. 1926 r. (Dz. Urz. Min. Skarbu nr. 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż **w dniu 24 lipca 1929 r.** o godz. 10-tej rano w lokalu Rzeźni Miejskiej, przy ul. Dworcowej **w Szubinie** odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości, należących do f-my Anglo-Bacon Factory, wł. Jan Boyskow, celem pokrycią zaległości podatkowych:

Nazwa przedmiotów:
świnie wyczyszczone w soli zapeklowane

Ilość	Oszacowanie
80 sztuk	zł. 4.000.—

Zajęte przedmioty reflektanci mogą oglądać w dniu 24 lipca 1929 r. od godz. 9.30 do 10-tej rano w lokalu Rzeźni Miejskiej, Chłodnia.

Szubin, dnia 13 lipca 1929.

Naczelnik Urzędu Skarbowego
19162) (—) Kamyszek.

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 20 bm. o godz. 2-giej po południu sprzedawać będę przy ul. Gdańskiej 131, **w firmie Wodtke,** za gotówkę najwięcej dającemu, za natychmiastową zapłatą,

maszynę do pisania i wóz meblowy

19164) **Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy.**

Przetarg przymusowy.

W sobotę 20. bm. o godz. 1½ po poł. sprzedawać będę przy **ul. Gdańskiej 149,** za gotówkę najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą

1 pianino

19163) **Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy.**

Celem rozpatrzenia wniosku kupca **Stanisława Branowskiego z Kalisk,** powiat Starogard, o odroczeniu wypłat wyznacza się na podstawie art. 4 rozp. Prez. Rzp. z dn. 6 marca 1928 r. termin na **dzień 10 sierpnia 1929 r.** o godzinie 11 w Sądzie Grodzkim w Starogardzie, pokój 16. Wierzyciele mogą przybyć na rozprawę celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. 2. N. 4/29. **Starogard,** dnia 17 lipca 1929 r. **Sąd Grodzki.** (19156

Licytacja spadkowa

przy ul. **Nakielskiej nr. 36,** I p. lewo. **W poniedziałek 22 lipca br.** o godz. 11 przedpoł. sprzedawać będę najwięcej dającemu:

1 stylowy pokój męski (dąb) po zmarłej ś. p. Okołowicz-Szneider, **1 eleganckie pianino koncertowe** czarne krzyżowe Fiedler (moderato) oraz 1 partję artystycznych dużych jak i mniejszych **obrazów olejnych,** pendzla Okołowicz-Szneider, dalej: **1 łóżko żel. nikl. z mater., 1 parawanek, 1 tapczan, 1 kanapa i stolik do kwiatów, wazoniki, 1 partja książek niem. Schillera i Heinego** i wiele innych przedmiotów. (19145

M. Piechowiak, zaprzysiężony licytator i taksator
ulica Długa 8 CENTRALA MEBLI Telefon 1651.

Podaję Szan. Klienteli do wiadomości, iż

przeniosłem mój skład kolonjalny z Dolska do Bydgoszczy przy ul. Śląskiej 12 (dawniej: Piasecki)

Proszę Szan. Klientelę o łaskawe poparcie mego interesu kolonjalnego

Staraniem moim będzie Szan. Klientelę jak najuprzejmiej i po dogodnych cenach obsłużyć. (19147

Z poważaniem **Wiktor Schroeder.**

Poszukujemy (19160

stenotypistkę

polsko-niemiecką, dobrą siłę ze znajomością stenografji. Zgł. w języku polskim i niemieckim z odpis. świadectw prosimy skierować do

Fabryki Traków i Maszyn do Obróbki Drzewa dawn. C. BLUMWE i SYN, Sp. Akc. w Bydgoszczy, ul. Nakielska nr. 26.

Poszukujemy za wysokiem wynagrodzeniem

Stenotypistki

Wymagana jest dobra znajomość języka polskiego i niemieckiego, stenografji conajmniej polskiej i biegłe pisanie na maszynie. (19153

Oferty z życiorysem i odpisami świadectw uprasza **Herzfeld & Victorius** Sp. Akc. **w Grudziądzu.**

Wyjeżdżam

21 b. m.
na 2 tygodnie

Dr. Dziembowski

19143



Przed użyciem Po użyciu

Piegi **żółte plamy, pryszcze, wągry, jak i wszelkie nieczystości cery** usuwa pod gwarancją

KREM „KOSMOS“.

Do nabycia
tylko w firmie „Kosmos“.
Drogerja i Perfumerja J. Gluma, Dworcowa 19.
Cena 2,50 zł. 13174

TAPETY

Pomorska 8. 55630

Obowiązkiem Waszym jest zwiedzić

wielką wystawę budowy okrętów, portów, budowy nadziemnej, wodnej, rybactwa, lotnictwa, sportu wodnego, ruchu

do 11-go sierpnia codziennie od godz. 9 **w hall targów w Gdańsku** (1 minuta od Domu Polskiego).

Dla towarzystw i szkół zniżone ceny wstępu. 50 procent zniżki kolejowej w drodze powrotnej. (18693

KIT szklarski minjowy grafitowy

GLAZURY skórne
FROTERY podłogowe

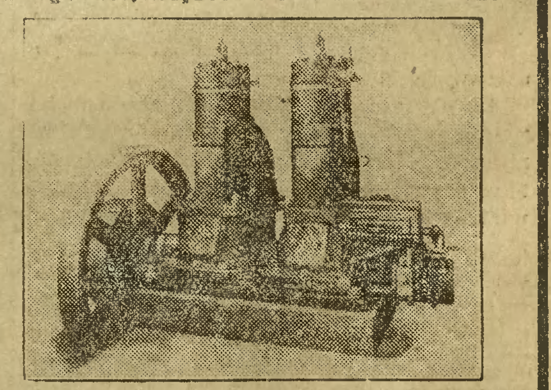
dostarcza najkorzystniej

„DELTA“ Fabryka Chem. **Bydgoszcz, Gdańska 71. Tel. 287.**

Willi Kirchhoff

inżynier cywilny

Bydgoszcz, Aleje Mickiewicza 12 - tel. 227



Motory Diesla bez kompresorów, 6-600 PS. fabr. Hille-Werke, Dresden
Małe motory 2—10 P. S. dla rzemiosła i rolnictwa
Turbiny wodne i urządzenia do zapędu wodnego

Pierwszorzędne fabrykaty — niskie ceny.

Na życzenie dogodne warunki spłaty.

8873)

Stenotypistkę-książkową

biegłą w języku polskim i niemieckim w słowie i piśmie, przyjmiemy zaraz lub później. Zgłoszenia z podaniem referencji do (19041

Centralnej Drogerji C. Nagórski
Starogard (Pomorze).

Poszukujemy

praktykanta ekspedjenta

lub **młodszego**

żelaźniaka

który pragnie poznać branżę artykułów technicznych. 19134

St. Grabianowski i Ska.
Sp. A.
Bydgoszcz
ul. Dworcowa 66.

Głuchota uleczalna! Fenomenalny wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Sami się wyleczycie z przytępionego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. Liczne podziękowania. Pouczającą broszurę na żądanie wysyła bezpłatnie Eufonja, Liszki, koło Krakowa. 26846

SKŁADU

obszernego czystego poszukuję w Bydgoszczy najchętniej Okole lub w pobliżu. Oferty do „Par“ Poznań, 27 Grudnia 18 pod „58,419“. 19161

Białe kafle

18365

dostarczam stale ze składnicy. — Wykonuję wszelkie prace zduńskie.

O. Schöpper, Bydgoszcz, ul. Zduny 5. — Tel. 2003.

Samochód

Fiat 501, 4 osobowy otwarty w dobrym stanie, gotowy do użytku korzystnie na sprzedaż. Zgł. pod „R. S.“ do Dz. Bydg. 19146

Maszynista

do walca parowego do robót szosowych na Pomorzu natychmiast poszukiwany. Zgłosz. z odpisami świadectw. **Smoschewer i Ska.** Sp. z o. o. **Bydgoszcz Dworcowa 31b.**

3 zdolne steperki

(Stepperinnen) (18946

potrzebne zaraz na stałą pracę do fabryki obuwia

„Standart“

Bydgoszcz, ul. Wojewódzka 7.

Sprzedam
kompletne urządzenie

olejarni

przerabiającej dziennie ca. 20 ctr. nasion. 19157

B. Górny
Swiecie n. W. (Pom.)

Do wydzierżawienia mam **3 piwnice** nadające się na składnice i ekspedycję piwa wraz z remizą na 2 konie ewt. na garaż samochodowy wprost od właścicielki. **E. Blum, Inowrocław. Staszica 38.** 19133

Meble

Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (12254

SPRZEDAŻE

Poszukuję
mały domek z ogrodem na Bielawkach celem kupna. Of. pod „67“ do Dz. Bydg. 19116

Niezwykła
okazja sprzedaży obuwia białego, damskiego w całości lub częściowo. Piechowiak licytator, Długa 8, tel. 1651. 19138

Narzędzia
ślusarskie korzystnie do nabycia. Kujawska 23. 10379

Lokomobila
zbudowana u Cegielskiego Poznań 1906 r. 10 atmos., 12 m^2 do ogrzewania, dobrze utrzymana natychmiast na sprzedaż. Wannow, Annowo p. Grudziądz 19149

Piekarnia
jedyna w miejscu, 4 morgi ogrodu, 2 kościoły, dworzec sprzeda za 21 tys. zł. Wielewicki, Bydgoszcz, Sportowa 3. (10372

Okazja!
Gramofon 90 zł, mandolina 35 zł, skrzypce z futerałem 40 zł. Grunwaldzka nr. 146. 19136

Westfalja
maszyny do szycia od 35 zł. Kiełpiński, Grunwaldzka 146. 19138

Nauki

Księgowości, korespondencji i stenografji udziela (10203
G. Vorreau
rewizor ksiąg
Bydgoszcz
ul. Jagiellońska 14.

POLECENIA

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. 16081

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6. (3857

Fotografja
legitymacyjna 1 zł poleca „Wiol" Sienkiewicza 44. 10302

Meble
dębowe, także pojedyńcze, najtaniej, najdogodniej poleca Zieliński, Śniadeckich 43. (18836

Rowery — części
sprzedaje najtaniej, reperacje wykonuje jak najprędzej „Rower", Gdańska 41. 10120

Leżanki
masywne, praca sumienna dla odsprzedających od 48 zł począwszy. Repka, Racławicka 4. 10368

Materace
tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. 19122

Leżanki
tanio. Jagiellońska 4. 19123

Kanapy
tanio. Jagiellońska 4. 18124

Otomany 19125
okazyjnie. Jagiellońska 4.

Sypialnie 17126
jadalnie, meble wszelkiego rodzaju najtaniej Jagiellońska 4, w tapicerni.

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
16 morgowe, 1. kl. ziemi z wiatrakiem, dobrem zabudowaniem w dobrej okolicy, z żywym i martwym inwentarzem z powodu choroby sprzedam natychmiast. Cena podług ugody. Jan Nowak (właściciel) Smuszewo, poczta Mokronosy, powiat Wągrowiec. (18895

Gospodarstwo
8 mórg dobrej ziemi i 5 mórg dzierżawy, z pełnemi żniwami, wraz z martwym i żywym inwentarzem, 2 krowy, 1 jałówka, 1 koń, 2 maciory prośne, maneż, sieczkarka oraz kompletne narzędzia rolnicze sprzedam tanio. Zgłoszenie osobiście. Talkowski, Kurkocin, poczta Wielkie Radowiska, powiat i stacja kolej. Wąbrzeźno. 19059

110 mg. gospodarstwo
w powiecie chodzieskim sprzedam natychmiast, w tem 30 mg. nadnoteckich łąk, 80 mg. ornej ziemi z pełnemi żniwami, budynki budowane masywnie roku 1923, bez ciężarów hipotecznych, odległość od miasta i kolei 15 minut, szkoła w miejscu. Bez inwentarza, inwentarz można nabyć od dzierżawcy. Adr. wskaże Dz. Bydg. (18894

Korzystna egzystencja.
Z powodu choroby i starości sprzedam mój dom ze składem kolonjalnym i artykułami budowlanymi, restauracją z koncesją i zajazdem przy głównej ulicy większego powiatowego miasta na Pomorzu. Szkoły średnie na miejscu. Cena podług ugody. Adres wskaże Dz. Bydg. (17796

Majątki
bardzo korzystnie: 830 mg. cena 250.000, 500 mórg cena 180.000, 420 mórg cena 180.000, 300 mg. cena 140.000 jak również wiele innych poleca Biuro „Pogoń" ul. Dworcowa 80. (18189

2 domy
1 mórg ziemi na sprzedaż. Nakielska 30-31. 19057

Dom
śliczny ogród 1 mórg sprzedam okazyjnie. Bielicka 17. 19110

Okazyjnie
na sprzedaż mało używany samochód ciężarowy $1^1/_2$ tonowy marki „Ford". Wiadomość Toruń-Podgórz, ul. Główna 12, skład wędlin. (18802

Folwark
na sprzedaż przy Bydgoszczy, 40 mórg dobrej ziemi z inwentarzem, wolnym mieszkaniem za 30 tys. zł na raty. Cieszkowskiego nr. 17, parter lewo. 10370

Dom
5 mieszkaniowy, dwupiętrowy wraz z $^1/_2$ morgą ogrodu w mieście powiatowem Chodzież natychmiast na sprzedaż. Mieszkanie składające się z 3 pokoi i kuchni z przynależnościami jest do dyspozycji kupującego. Bliższych wiadomości udziela M. Deba, Krostkowo, powiat Wyrzysk. 10352

4500 zł.
sprzedam dom przy ulicy Bocianowo. Sokołowski, Śniadeckich 40. (10321

Rower
męski z wolnym biegem dobrze utrzymany sprzeda za 85 zł Chełmińska 23. 18996

Mierzwę
oddaje Preuss i Wolff, handel koni, Dworcowa nr. 47. (10327

Samochód
sprzedam. Reja 7, obok pl. Wolności. (18898

Motocykl (18775
500 □ na sprzedaż. Św. Florjana 17, 1 ptr. m. 4—7.

Piec
dekoracyjny duży kaflowy, używany okazyjnie na sprzedaż. Adres u Wasereng tel. 842, Podwale nr. 20. 10350

Pianino
jak nowe bardzo korzystnie sprzedam. Koerdt, Król. Jadwigi 4b. 10363

Ogrodnictwo
warzywno-kwiatowe na sześciu morgach, do tego sześć dzierżawy z obsiewem, na sprzedaż. Bydgoszcz Czyżkówko, Chojnicka 8. (19051

Sprzedam
spiesznie z powodu choroby skład kolonjalny z towarem, urządzeniem, mieszkaniem. Bydgoszcz, Gdańska 41. 10276

Sprzedam
skład kolonjalny, całkowicie urządzony od właściciela. Wiadomość w Dz. Bydg. 18786

Wózek
dziecięcy na sprzedaż. Grunwaldzka 77, II ptr. 19107

Damski
rower sprzedam 150 zł. Poznańska 14, parter prawo. 19109

Motocykl
Indian z przyczepką na chodzie, na warunkach na sprzedaż. Wiad. Promenada 24. 10354

Z powodu
nabycia samochodu sprzedam motocykl z przyczepką marki D. 8 K. M., zupełnie w dobrym stanie, bardzo mało używany, za cenę 2600 zł. Fabryka Maszyn, Prabucki, Świecie, Dworcowa 25. (18960

Auto-Steyr
sześciocsobowe, pierwszorzędna maszyna na korzystnych warunkach zaraz na sprzedaż. Of. pod „MPO 12" do Dz. Bydg. 18985

Skład
spożywczy z towarem i 2 pokoje z kuchnią sprzedam zaraz. Cena 2500 zł. Adres w Dz. Bydg. (19128

Gospodarstwo
20 mórg ziemi z żywym i martwym inwentarzem nadkompletnym w Bydgoszczy, pełne żniwa zaraz na sprzedaż. Oferty pod „Gospodarstwo" do „Par" Bydgoszcz, Dworcowa 72. (19152

Dom
piętrowy z interesem, dochodowym sprzedam. — Cieszkowskiego 17, parter lewo. (19103

Skład
towarów krótkich z mieszkaniem, nadaje się na każde przedsiębiorstwo, sprzedam na bardzo dogodnych warunkach i tanio, ale zaraz. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (19118

Obuwniczy
interes okazyjnie sprzeda Sokołowski Śniadeckich 40 10378

Okazja!
Z powodu wyjazdu sprzedam skład obuwia z wolnem mieszkaniem, warsztat reperacyjny, cena 4500 zł. Wiad. Bydgoszcz, Pomorska 28. (10356

Kowadło
pompa do wody, dynamo do samochodu, imadło do do rur sprzeda Szczepański Gdańska 71 w podwórzu. 10376

Zakład
fryzjerski dla pań i panów 4 obsługi męskie i 2 damskie w pełnym komplecie zaraz na sprzedaż. Poznańska 1 przy Wełnianym Rynku. 19129

Poszukuję
zaraz lub od 1. VIII. br. starszego dzielnego pomocnika. Oferty z odpisami świadectw, fotografją i podaniem pensji przy wolnym stole i stancji uprasza: B. Thiel, Tuchola, Rynek 10, Hurtownia towarów kolonjalnych i fabryka cukierków. 18850

Od 1 sierpnia br.
potrzebna do administratora na majątek w pow. znińskim dziewczyna do prac domowych oraz z znajomością gotowania. Reflektuje się tylko na pilną i uczciwą dziewczynę. Of. pod „46" do Dz. Bydg. (19020

5 zdunów (18018
poszukuję. Jan Suchomski, mistrz zduński, Pod blankami 18, w podwórzu.

Pomocników
malarskich przyjmuje Paweł Słomski, ul. Jezuicka nr. 17. 18921

Kucharkę
która także zajmie się pracą domową, poszukuje. Sommerowa, Gdańska 27. (18900

Inteligentna
panienka jako uczennica biura może się zaraz zgłosić do firmy Kazm. Swierkowski, Jagiellońska 29. 19154

Wychowawczyni
Freblanka, energiczna na wyjazd do Ciechocinka zaraz potrzebna. Zgłosz. Dworcowa 98, II piętro prawo od $1^1/_2$—$2^1/_2$ po południu. (10345

Waga (10353
do jarzyn i owoców, 2 łóżka, latarnię stajenną sprzedam. Karpacka 5.

Gospodarstwo
8 mórg ziemi 1 kl., ogród owocowy, 6 mórg dzierżawy przy szosie, do miasta 1 klm. Budynki masywne, inwentarz żywy i martwy kompletny na sprzedaż. Nowydwór koło Koronowa, Urbanowie. 10371

Domek
w Grudziądzu, pokój z kuchnią cena 3000 zł. Zgł. spiesznie osobiście, Grudziądz, Zamkowa 16. Waruszewski. 19259

Nową
maszynę do szycia po niżej ceny sprzeda. Oglądać wieczorem Jagiellońska 52, III ptr. lewo. 19135

Domy
mieszkaniowe i handl. przy wpłacie 30—50 tys. zł. na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz, Śniadeckich 33, naroż. Dworcowej. (19151

KUPNA

Czarne jagody
porzeczki, wiśnie, kupuje Przetwornia win owocowych R. K. Huebner i Ska, Fordon. 18396

Kupię
mały domek lub parcele na przedmieściu Bydgoszczy. Oferty do Dz. Bydg. pod „Zaraz" 19054

POSADY WOLNE

Podróżującym
branży drogeryjnej powierzymy nowy bezkonkurencyjny artykuł na Pomorze, i Poznańskie. Dobre referencje konieczne. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. pod „Radjum" 10351

Murarze
potrzebni. Róg Krasińskiego i Staszica. 10369

Czeladnik
piekarski może się zgłosić. Piekarnia, Trzeciewiec pow. Bydgoszcz. 19050

Panienkę
do wszelkich prac domowych i dziecka przyjmie od 1 sierpnia Borkiewiczowa, Solec Kuj. Bydgoska 2. (10366

Młynarz
pomocnik który zna motor gazowy potrzebny zaraz F. Kotowski, Inowrocław. Św. Ducha 47. 10348

Pomocnik
fryzjerski potrzebny zaraz. Mazella, Łokietka 22. (10344

Młodszy robotnik
uczciwy, pracowity do lat 20 może się zaraz zgłosić. Hurtownia wyrobów tytoniowych, Jan Jezierski, Gdańska 18. 10364

Kucharka
do hotelu potrzebna zaraz. Zgłoszenia z podaniem pretensji skierować do Gazety Sępoleńskiej w Sępólnie, Pom. 19055

Służąca
z gotowaniem, lubiąca dzieci potrzebna zaraz. Zgłosz. Gdańska 40, 1 ptr. prawo. 19105

Przyjmę
zaraz młodszego lakiernika i tapicera powozowego. Zgłosz. z odpisem świadectw proszę skierować do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Lakiernik". (10367

Szklarz
samodzielny może się zaraz zgłosić. E. Rohl, Król. Jadwigi 7a. 19104

Kilka poljerów
dobrych wstawi natychmiast Fabryka fortepianów Jähne. 19037

Buchalter
samodzielny, bilansista jest potrzebny zaraz. Warunki do umowy. Oferty ze szczegółowym życiorysem i referencjami nadsyłać do Dz. Bydg. pod „Firma". 19132

Panie
wymowne, energiczne, umiejące dobrze pracować, zarobią dziennie przez rozpowszech. 2 nowości łatwo 30 zł i więcej. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Nowość". 10360

Pomocnik (10375
fryzjerski który onduluje potrzebny Świętojańska 10

Dziewczyna
młodsza do dziecka 3 letniego potrzebna zaraz. Kapturowa, Gdańska 132, I lewo. (19004

Uczni (10355
chcących się wyuczyć lakiernictwa powozów i samochodów przyjmie na życzenie z utrzymaniem Wł. Mikołajczak, mistrz lakierniczy, Toruń, ulica Grudziądzka 29. Tel. 549.

Uczeń
potrzebny od 1 sierpnia do składu kolonjalnego z wyszynkiem. Sobieraj-czyk, Sępolno (Pom.) 18961

Poszukuję
starszego ucznia piekarskiego z dobrej rodziny. J. Kamiński, mistrz, ul. Grunwaldzka 119. 18621

Chłopak
potrzebny w tapicerni Jagiellońska 4. 19127

Fryzjerka
potrzebna. Świętojańska 10. 10374

Służąca
uczciwa i czysta, która dobrze i samodzielnie gotuje z dobremi poleceniami potrzebna od 1. 8. 29. Budziński, Jagiellońska 65/66, zakład fryzjerski. 19144

Uczeń
syn uczciwych rodziców może wstąpić w naukę kowalstwa. Fr. Kaźmierczak, Gdańska 60. (19141

Pomocnik
fryzjerski który biegle onduluje potrzebny zaraz. Zakład fryzjerski dla pań i panów. Ul. Niedźwiedzia 4. 19014

Dziewczyna
do mycia butelek i ściągania lemoniady zaraz potrzebna. Grudziądzka nr. 13. 19142

POSADY POSZUKUJĄ

Kierownik
młyna szuka posady lub jako samodzielny młynarz 1. 8. Oferty upr. Murawski, Solec Kujawski, Kościuszki 6. 18325

Przystojna
inteligentna pani lat 26, Poznanianka poszukuje posady do zarządu domem u samotnej osoby, ewentl. przyjmie posadę ekspedjentki w interesie rzeźnickim lub innej branży, okolica obojętna. Zgłosz. do agentury Dz. Bydg. Tczew, pod „M. 190". 19040

Uczciwa
spokojna panienka ze wsi, biegła w szyciu i prasowaniu bielizny, poszukuje posady na Pomorzu u starszego państwa, obejmie i prace domowe jako pokojowa zaraz lub od 1. 8. 29. Zgłoszenia do adm. Dziennika Bydgoskiego pod „Spokojna". (19058

Kuchmistrzyni
gospodyni poszukuje posady od 1 sierpnia 1929, najchętniej w zakładzie lub klinice. Zgł. proszę nadesłać dla „Fr Z" Poznań. Św. Marcin 16/17, u pani Puszcz. (10362

Czeladnik
piekarski poszukuje posady zaraz. Kołpiński, Kościerzyna (Pom.), Kartuska 4. 19140

Czeladnik
piekarski zaraz potrzebny. Ul. Promenada 39. (10358

Młodszy
biuralista poszukuje posady. Zgłoszenie do filji Dz. Bydg. pod „Biuralista" 10373

Pokojowa
z dobremi świadectwami poszukuje posady od 1 lub 15 sierpnia. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Pokojowa". (10357

Czeladnik
rzeźnicki posiadający prawo jazdy na samochodzie szuka jakiejkolwiek posady, miejscowość obojętna. Zgł. Hotel Pomorski Melchiora Wierzbickiego. 19112

Szofer
lat 25, znający się na wszystkich typach samochodów, jak również jest obeznany w ślusarstwie mający dwie klasy gimnazjum poszukuje posady natychmiastowej. najchętniej gdzie by mógł w wolnych chwilach pracować w biurze lub warsztacie. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Szofer lat 25". 10346

Gosposia
młodziutka, samodzielna, poszukuje posady u samotnego pana. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Uczciwa G". 10349

DZIERŻAWY

Wydzierżawię
zaprowadzoną piekarnię na wiosce lub mieście. Zgł. przyjmuje agentura Dzien. Bydg. Osie. 19035

Do wydzierżawienia
sklep z mieszkaniem, nadający się na interes lub warsztat. Słubowski, Wyszoka 3-4. 19113

Dobra okazja!
Z powodu choroby jest korzystnie do wydzierżawienia karczma bez koncesji, duże ubikacje lokalne, mieszkanie, stajnie, kawałek roli, nadające się na różne przedsiębiorstwa handlowe natychmiast wolne odda Małek, Dworcowa 36, Bydgoszcz. (10383

Kto 10381
reflektuje na zamianę 2—3 pok. mieszkania na 1 pok. z kuchnią. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Kto".

MIESZKANIA

Mieszkanie
4 pokojowe i 3 pokojowe w małem mieście do odstępnego zaraz do wydzierżawienia. Egzystencję miałaby dobra krawcowa lub krawiec damski. Zgł. Z. Niemann, Bydgoszcz, Śniadeckich 5. 10365

Mieszkanie
pokoj z kuchnią lub dwa pokoje do wynajęcia. Adr. wskaże Dz. Bydg. 19101

Mieszkanie (10365
6 pok. z wygodami na małem mieście jest zaraz do wydzierżawienia bez odstępnego po zmarłym dentyście, nadające się dla dentysty lub doktora. Zgł. właściciel Z. Nieman, Bydgoszcz, Śniadeckich 5.

Mieszkania
3 razy po pokoju z kuchnią wydzierżawię. Stefan, Orla 20. 19121

Mieszkanie
1—2 pokoje z kuchnią od 400 złotych do wynajęcia „Ostoja" Dworcowa 59. 10377

Mieszkania
wielki wybór „Norma" Gdańska 24. 10380

POKOJE

2 pokoje
z kuchnią do wynajęcia. Wiad. Dz. Bydg. 19100

Pokój
umebl. dla małżeństwa do wynajęcia. Św. Trójcy 22a, 1 ptr. prawo. 19115

Poszukuję
pokoju umeblowanego lub próżnego na biuro przy ulicy Poznańskiej lub Długiej. Oferty pod „T. N" do Dz. Bydg. 19056

4 pokoje
z kuchnią z elektrycznem światłem i telefonem oraz 3 duże lokale nadające się na fabrykę lub hurtownię niedaleko dworca do wydzierżawienia. Zgł. Nalazek, Chrobrego 13. (10382

Pokój
do wynajęcia od 1—8. Łokietka 4a, I ptr. 19111

2 pokoje
z kuchnią, elektryczne światło do wynajęcia. Adr. wskaże Dz. Bydg. 19117

4 pokoje (19106
kuchnia przy ul. Król. Jadwigi słoneczne odstąpię. Wiad. Kołłątaja 12, I piętro pr. od godz. 18.

Pokoju (19119
umebl. bez pościeli, o ile możności z niekrępującem wejściem i całodziennem utrzymaniem poszukuję zaraz. Zgłosz. pod „Rzemieślnik" do Dz. Bydg.

RÓŻNE

3000 złotych
poszukuje właścicielka posiadłości wiejskiej na I hipotekę. Bliższych wiadomości udziela Kwiatkowski, ul. Chwytowo 6. (18980

5—10,000 zł
poszukuję na pierwszą hipotekę na gospodarstwo wartości 80 tys. złotych. Łask. oferty uprasza się do Dz. Bydg. pod „Gospodarstwo 80". (19155

Poszukuję
20—40.000 zł na majątek za zabezpieczeniem hipotecznem. Grundtke, Śniadeckich 33, narożnik Dworcowej. 19150

Na oberżę
z wyszynkiem i składem kolonjalnym w bardzo ładnej wiosce jedyna w miejscu na Pomorzu, do tego 8 mórg pszennej ziemi bez długu, wartości 60.000 zł poszukuje się na pierwszą hipotekę w kwocie 15.000 zł, procent podług ugody. Łask. zgłosz. proszę skierować do administracji Dzien. Bydg. pod „Oberża". 18948

Ostrzeżenie.
Na ostrzeżenie męża mego Leona Sikorskiego odpowiadam, że byłam zmuszona odejść od niego dla tego, ponieważ mąż mój bardzo źle i ordynarnie ze mną się obchodził, bił mnie, znęcał się i zdradzał mnie, co odwodnić mogę świadkami. Za długi mego męża moj odpowiadać nie potrzebuje, gdyż posiadam rodzinę, której się tanio mnie utrzymać. Ze swej strony ostrzegam niniejszem, że za długi mego męża Leona Sikorskiego z Bydgoszczy, ul. Nakielska 51, nie odpowiadam. Marja Sikorska. (18879

Wypożyczam
samochód ciężarowy do przewożenia wszelkich towarów. Św. Trójcy 1, telef. 974. (19120

Zgubiłem
portfel z 70 zł na ulicy Dolina, Plac Poznański. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Fr. Kwiatkowski, Leszczyńskiego 36. (19114

Skradziona
książeczkę wojskową nieważniam. Tomczak Adam. (18887

Mieciu!
Bądź często nad śluzami. 18866

Wielki
wybór pończoch i skarpetek oraz bielizny poleca po najniższych cenach. 18739 „Korzystny zakup" Stary Rynek 22.

†

Dnia 17 lipca br. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza jedyna córeczka, siostrzenica, kuzynka i wnuczka ś. p.

Agnieszka Widacka

w 18 roku życia, o czem donoszą w smutku pogrążeni

Rodzice Grosskreutzowie
i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 21 bm. o godzinie 4.30 po południu z domu żałoby przy ulicy Szczecińskiej 5 na nowy cmentarz katolicki.

Msza św. żałobna w poniedziałek dnia 22 b. m. o godzinie 9 rano w kościele Serca Jezusowego.

†

Dnia 17-go lipca rb. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach

ś. p.

Agnieszka Widacka

W Zmarłej tracimy sumienną i gorliwą pracowniczkę.
Cześć Jej pamięci!

WYDAWNICTWO „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO“

†

Dnia 17 bm. zmarła po ciężkich cierpieniach śp.

Wanda z Sobków Zahaczewska

właśc. Księgarni Ludowej

o czem donoszą w głębokim smutku pogrążeni

Mąż, córka i siostry.

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy nowego cmentarza dnia 20 bm. o godzinie 4 po południu.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek o godzinie 8 rano w kościele Farnym. (19108



Przy kupnie b e n z o l u zważajcie stale na markę

⚒ B. V. BENZOL ⚒

Jedyny oczyszczony, biały, bez przykrego zapachu benzol, którego jakość podwyższa wydajność każdego silnika

Jedyny hurtownik
na Pomorze i Okręg Nadnotecki

Bronisław Zamiara, Bydgoszcz

ul. Staszica 2 telefon 1478.

Wysokogatunkowe oleje specjalne, cylindrowe, samochodowe, motorowe. Ia olej wazelinowy biały. Tłuszcze techniczne. Benzyna samochod.
18336)

Palaczy egzaminowanych

przyjmie Dyrekcja Poczt i Telegraf. w Bydgoszczy
do obsługi kotłów centralnego ogrzewania. (19052

Reflektanci na te posady zechcą przedłożyć pisemne wnioski z podaniem żądanego wynagrodzenia.

Do wniosków dołączyć: świadectwo obywatelstwa polskiego, świadectwo moralności, świadectwo złożenia egzaminu na palacza oraz świadectwo lekarskie, stwierdzające zdolność do sprawowania funkcyj palacza.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy.

Czytajcie „Dziennik Bydgoski“

Wróciłem
Dr. Bader

radca sanitarny 18875
ulica Gdańska 22.

Formę

do wyrobu rur cementowych 1 m średnicy oraz **inne formy i maszynę do wyrobu dachówek**
poszukują celem kupna
Bracia Schlieper
tel. 306 Gdańska 99 tel. 361

18594

Wyprzedaż zupełna

Począwszy od poniedziałku 8 lipca br.

z powodu **zwinięcia interesu**

po cenach śmiesznie niskich!!

materjały męskie, inlety (17 706
damskie, kapelusze męskie,
jedwabie, krawaty,
płótna, skarpety,
podszewki, pończochy i t. d.

KORZYSTAJ Z NIEBYWAŁEJ OKAZJI!!!

Fr. Sikorski n., Dworcowa 31

Począwszy od poniedziałku 8 lipca br.

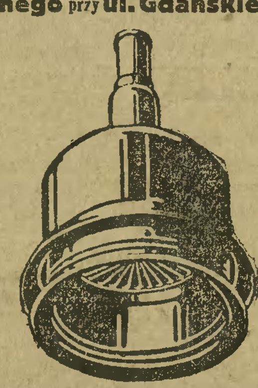
MOTOCYKL

marki B. S. A. bardzo mało używany 2,5 km. razem z kilometromierzem tanio sprzedam z powodu choroby. Zgłoszenia pod „B. S. A.“ do Dz. Bydg.
19023

Ostatnie demonstracje prania

mojem nowoczesnym aparatem odbędą się w **piątek** 19-go i w **sobotę** 20-go o godzinie 11-tej przed poł. i o godz 5-tej po poł. **w sali Kasyna Cywilnego** przy **ul. Gdańskiej 160a**

Tak wygląda
patentowany aparat kompresowy
5 lat gwarancji!



Aparat można po demonstracji zaraz kupić i zabrać. (18770

BIURALISTKA

poszukiwana do pomocy przy książkowości. Kandydatki umiejące pisać poprawnie po polsku, z ładnym charakterem pisma, posiadające praktykę biurową, zechcą złożyć ofertę z życiorysem, odpisem świadectw, podaniem referencyj i terminu wstąpienia. (18877

Chem. Fabr. „Ergasta“, C. Nagórski, Starogard

Przedstawicieli

u cukierników i piekarzy dobrze zaprowadzonych, do **sprzedaży naturalnej esencji dla pieczywa poszukuje się.** Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Esencja“. (10359

W dniu 20 bm. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będę w f-mie **„Rawa“** przy **ul. Śniadeckich** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą

136 mtr. sukna
płaszcz i koszule wierzch.

19139) **Joachimowski,** komornik sądowy.

Ogłoszenie.

Ze względu, że **transporty drzewa,** spławianego Wisłą do Brdyujścia, **nie mogą być** (po otwarciu w bliskim czasie śluzy) **prześluzowane** i do portu wewnętrznego wprowadzone — wskutek nagromadzenia drzewa w porcie od jesieni 1928 r. — zarządza się na podstawie § 88 przepisów rzeczno-policyjnych z dnia 23 września 1906 r. i art. 27 - 1 ustawy wodnej z r. 1922 co następuje:

Właścicieli tratew, znajdujących się obecnie w porcie wewnętrznym w Brdyujściu, wzywa się do usunięcia drzewa z obecnie zajętych obszarów w terminie do 3-go sierpnia br., w którym to celu woda na dolnej Brdzie spiętrzona będzie z dniem 25-go lipca br.

Jako miejsce dalszego wyjątkowo bezpłatnego postoju tratew, znajdujących się obecnie w porcie wewnętrznym w Brdyujściu, przeznacza się dolną Noteć pomiędzy śluzą Nakło-Zachód a mostem w Białośliwiu.

Drzewo przeznaczone do transportu Wisłą do Gdańska, tudzież do tartaków miejscowych, może pozostać w porcie na miejscach, wyznaczonych przez zarząd portu.

Niezastosowanie się do powyższego karane będzie w myśl obowiązujących przepisów. (19053

Bydgoszcz, dnia 17 lipca 1929 r.

Inspekcja Dróg Wodnych.

Kafle

w różnych kolorach stale na składzie. 18912

M. Stęszewski
Poznańska 23. Tel. 234.

2 elewów

z wykształceniem gimnazjalnem (conajmniej 6 klas) **przyjmie się zaraz** na warunkach według umowy. Zgłosz. z własnoręcznem curriculum vitae do dnia 25 bm.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu kościerskiego w Kościerzynie (Pomorze). (19042

Do naszej centrali w Bydgoszczy poszukujemy:

a) **od 10-go sierpnia 1929 r.**

stenotypistkę i żonatego szofera

b) **od 15-go września 1929 r.**

kasjerkę i młodszą kantorzystkę

Znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie konieczna. (18936

Osobiste zgłoszenia tylko na specjalne życzenie.

Zgłoszenia z odpisami świadectw, których się nie zwraca, należy kierować do firmy

Bacon-Export Gniezno.

Ceny ogłoszeń 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł. na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu, Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Wincenty Sławiński w Bydgoszczy.